

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sobota** i **Sklego. Pasz Hausmanna** l. 9. — Listy należy frankować

Reklamacje otwarte do odplaty  
Telefon Redakcyj nr 8

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 18 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże od 1 stycznia do końca czerwca lub 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokotowskiego we Lwowie Pasz Hausmanna** l. 9.; w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 5. Biuletyn.

Przebieg słabości popołudniowej Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi jest prawidłowy. Temperatura 36.6. Nowonarodzona Arcyksiężniczka przyjmuje pokarm w dostatecznej ilości.

Wallsee, 21 listopada 1900 r. rano.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.  
dr. Friedinger w. r.

### 6. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Walerya ma się dobrze. Temperatura 36.7.

Stan ogólny nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest dobry.

Wallsee, 21 listopada 1900 wieczorem.

Profesor Gustaw Braun w. r.

Jej Ces. i Król. Apostolska Mość raczyła Najwyższym postanowieniem z dnia 20 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej prezydenta sądu krajowego w Bernie, Wiktora Wesselyego prezydentem wyższego sądu krajowego w Pradze.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 19 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu starszego radcę skarbowego krajowej Dyrekcji skarbowej w Pradze dr. Kamila Formánka i radcę Namiestnictwa w Pradze Antoniego Neukirchena Kirchnera radcami Trybunału administracyjnego.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Juliana Olińskiego z Suczawy do Czerniowiec;

dalej zamianował radcami sądu krajowego przy trybunałach sądowych I instancji zastępców prokuratorów Państwa: Henryka

Kwiatkowskiego we Lwowie dla Stryja i Aleksandra Kozaczka w Kołomyi dla Kołomyi, sekretarzów sądowych: Teodora Alacza w Kimpolungu i dr. Karola Plohna w Czerniowcach obu dla Suczawy; zastępców prokuratorów Państwa dr. Bohdana Krynickiego w Stanisławowie dla Brzeżan i Franciszka Moora w Sanoku dla Sanoka, wreszcie sekretarza sądowego Józefa br. Kalinowskiego we Lwowie dla Przemyśla;

radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego, sędziego powiatowego Władysława Domaraskiego w Waszkowcach dla Waszkowiec.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzów sądowych: Teofila Jasinickiego z Sanoka do Sambora, Eugeniusza Nazarkiewicza ze Szczerca do Stanisławowa, Łazarza Rosenfelda ze Stanestie do Suczawy i Jerzego Szmerzyńskiego z Komarna do Husiatyna;

dalej zamianował sędzią powiatowym sekretarza sądowego Konstantego Pawlikowa w Winnikach dla Winnik;

sekretarzami sądowymi adjunktów sądowych: Stanisława Ilnickiego w Dobromilu dla Winnik, Zdzisława Wiszniewskiego w Premyslanach dla Przemyśla, Antoniego Koprowskiego w Ottyni dla Sołotwiny, Stanisława Albinowskiego w Przemyślu dla Przemyśla, Zenobiusza Kopystyańskiego w Turce dla Komarna, dr. Dymitra Gallina w Radowcach dla Kimpolungu, dr. Konstantego Rybickiego w Żurawnie dla Zatoziec, Jana Curowskiego w Radziechowie dla Mielnicy, dr. Alfreda Handla w Gracu dla Czerniowiec, dr. Michała Jaworskiego w Kołomyi dla Bohorodczan, Mieczysława Rossowskiego w Kozowie dla Szczerca, dr. Emila Regiusa w Wyżnicy dla Czerniowiec, dr. Salo Weisselbergera w Sadogórze dla Suczawy, dr. Teofila Żukowskiego w Waszkowcach dla Stanestie, Karola Babla w Brodach dla sądu wyższego krajowego we Lwowie, Tadeusza Miaczyńskiego w Radziechowie dla Zborowa i Rudolfa

Ilaszewicza w Kołomyi dla Stanisławowa;

w końcu kandydatów notaryalnych Stanisława Łuczakowskiego w Medenicach dla Halicza, Emila Müllera w Śniatynie dla Sanoka i Zdzisława Szybalskiego w Medenicach dla Tlustego.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcami prokuratorów Państwa adjunktów sądowych: Kazimierza Watraszyńskiego w Złoczowie dla Sanoka, Michała Drohomireckiego w Kossowie dla Kołomyi, Józefa Prokopowicza w Janowie dla Lwowa i dr. Wiktora Swobodę w Czortkowie dla Stanisławowa.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował dyrektora pierwszej żeńskiej szkoły wydziałowej we Lwowie, Juliana Fąfara, szkolnym inspektorem okręgowym w IX. klasie rangi dla miejskiego okręgu szkolnego we Lwowie.

P. Minister wyznań i oświaty nadał profesorowi grecko-katol. religii w gimnazjum w Tarnopolu, ks. Eugeniuszowi Gromniczemu, posadę nauczyciela grecko-katolickiej religii w gimnazjum w Złoczowie i zamianował zastępcę nauczyciela religii w gimnazjum w Złoczowie ks. Damiana Konstantego Łopatyńskiego, rzeczywistym nauczycielem gr. kat. religii w gimnazjum w Tarnopolu.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 listopada b. r. do l. 114.037, zawiadamiające o rozporządzeniu e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, mocą którego udzielono gminie m. Olomuńca przy sprowadzaniu świń na rzeź i muzyką swych linij całe nasze życie. Nikną wielkie arcydzieła, imponujące posagowym chłodem, a natomiast wszystko co nas otacza, każda drobnostka towarzysząca nam w życiu, przemienia się w kryształ piękna. Ściany naszych mieszkań, podłogi i sufity, lustra, fotele i stoły, szklanki, dzbany, szafy, książki, pasy, brzozy, talerze... słowem — wszystko. Tak jak dawniej estetyk omawiał szczegółowo wszystkie piękności i usterki obrazu, tak dziś zajmują się nie tylko obrazem ale i — łożkiem lub kanapką, jeśli ta sprząta są dziełami prawdziwych artystów. A na Secesji widzimy meble, szkła biżuterie i fajanse z pracowni artystów tej miary co C. R. Ashbee, Van de Velde, A. Charpentier, Mackintosh, M. Orazi i t. d. W towarzystwie tem przeważają Anglicy, lecz widzimy także Francuzów a nie brak i oryginalnych Wiedeńczyków, jak Hoffmann, K. Moser i Otto Wagner. Meble są w rysunku najczęściej proste i niewyszukane, techną jakąś naiwnością z czasów — „Biedermejerów“, w kolorystyce nie-  
zwykle i dyskretnie, w ornamentyce trzyma-

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 listopada.

Jak duch Banka przy królewskiej biesiadzie Makbeta, — zjawia się dzisiaj Anglikom, upojonym szalem „zwycięstwa“ w Afryce południowej, i zajętych fetami na cześć powracających z Afryki „bohaterów“ swoich — widmo Transvaalu: prezydent Krüger. Dzisiaj stanie on w stolicy Francji, w Paryżu. Jakkolwiek ani lord Salisbury czy następca jego w Foreign Office, lord Lansdowne, ani zwłaszcza p. Joë Chamberlain nie mają w sobie nic z szekspirowskich bohaterów, i nie są skłonni do wyrzutów sumienia, to jednak cała „Great Britania“ doświadcza niemiłych uczuć na widok Krügera w sercu Europy, jakim bądź co bądź zawsze jeszcze jest Paryż, a w prasie angielskiej wyczuć można coś jakby dreszcz niepokoju, przejmującego społeczeństwo angielskie.

Nie potrwa to zapewne długo. Anglicy zbyt sprytnie wzięli się do interesu, a wydając hasło zagłady dla niepodległości republik boerskich zbyt dobrze zabezpieczyli się przed ewentualnymi przeszkodami z zewnątrz i rzucili na szalę losów zbyt wielki ciężar swej potęgi, wpływów i stosunków, ażeby dzisiaj mogli żywić poważne obawy co do tego, że im ktoś zdoła wydrzeć w ostatniej chwili owoce ich zabiegów. Pobyt Krügera we Francji czy w ogóle w Europie, demonstracje na cześć prezydenta i idei niepodległości republik boerskich, ogłaszanie przez tajemniczych dyplomatycznych z ocalonego archiwum transwaalskiego rządu, rewelacje Krügera, mające na celu osławienie Chamberlaina i skompromitowanie w oczach Europy angielskiej akcyi zaborezej, złoto i skarby transwaalskie, ocalone przed pościgiem angielskim, a które pozwolą Krügerowi sięgać daleko i głęboko, tak że Anglicy nieraz w swojej akcyi dyplomatycznej będą musieli poczuć ręce eksprezydenta Transvaalu: to wszystko niewątpliwie nie należy do przyjemności i na równi z podjazdową wojną generałów Deweta lub Bothy w samym Transvaalu, utrudni Anglikom trawienie najnowszej zdobyczy; pomimo wszystko jednak, nie to i w niczem nie zdoła zmienić sytuacji i odwrócić wyroku zagłady wydanego na samodzielność Transvaalu i Oranii.

Ażeby zamiary Krügera mogły odnieść jakiś rezultat, za sprawą transwaalską musiałyby ująć się pierwsze potęgi świata. Gdzie

## Z WIEDNIA.

(Dokończenie).

„Fackel“ jest rozpowszechniona w Wiedniu i na prowincji w wielkiej liczbie egzemplarzy; już ta niezwykła popytność pisma żyjącego z ludzkich błędów i śmieszności daje dobry temat do satyry. Przebija się w tem jedna z największych słabości człowieka; upodobanie w szyderstwie, skierowanem przeciw bliźniemu. Czy słyszałeś? — pytają się z uśmiechem zadowolonego po kawiarniach i salonach — czy słyszałeś, że także X-owi dostało się coś od Krausa? Po niejakiem czasie ci, którzy się najwięcej cieszyli z napaści na Iksa lub Ypsylona, naraz milkną. Kiedy się w ich obecności mówi o „Pochodni“ nie uśmiechają się już z zadowoleniem, lecz dziwnie się mieszają i marszczą czoło. Cóż się stało? Oto w ostatniej „Fackel“ oberwali to samo, co w przedostatniej X i Y. W ten sposób rośnie oburzenie na małego, złośliwego garbuska. Z chwila,

kiedy „oburzeni“ będą w większości, nastąpi może coś w rodzaju moralnego lynchu publicznego, ale — liczba prenumeratorów pisma się nie zmniejszy. Gdyby panu Krausowi chodziło tylko o abonentów, to nie wartoby o nim nawet wspominać. Ale zdaje się, że to artysta-satyryk, pod pewnym względem lepszy od tych wszystkich nudnych Stettenheimów, którzy uchodzą za dowcipnych u niemieckiej publiczności. Przypomina mi nieraz naszego ś. p. Jana Lama; nie ma wprawdzie tyle złotego, szczerzego humoru, ile go miał tamten, ale da się z nim porównać pod względem świeżości, i gładkości stylu, siły ekspresji. Szkoda, że marnuje swój talent, że nieraz jakby z umysłu odstępuje od zasad dobrego smaku i że zamiast użyć swej ostrej broni w służbie wszystkiego co dobre i piękne, a w potępieniu wszystkiego, co złe i brzydkie, poprzestaje na obrzucaniu ludzi — błotem.

Przejdźmy na koniec do rzeczy piękniejszych i jasnych. Przed tygodniem byliśmy na „vernissage“ salonu Secesji. Już dawniej nazywano wystawę sztuki „Salonem“, ale dopiero dzisiejszy styl artystyczny usprawiedliwia tę nazwę naprawdę. Ktoby nie wiedział nic o ewolucyi ostatnich lat dziesięciu, temu na widok teraźniejszej wystawy émiłoby się w oczach. Zdawałoby mu się, że śni, widząc nagle urzeczywistnienie owego marzenia

wszystkich ludzi tęskniących za pięknem, marzenia o zespoleniu się sztuki z życiem codziennem. Zdaje się jakby sztuka, unosząca się dotychczas na błękitnych wyżynach, spadła naraz ciepłym, wonnym deszczem na ziemię, i wypełniła swym czarem, tęczą swych barw i muzyką swych linij całe nasze życie. Nikną wielkie arcydzieła, imponujące posagowym chłodem, a natomiast wszystko co nas otacza, każda drobnostka towarzysząca nam w życiu, przemienia się w kryształ piękna. Ściany naszych mieszkań, podłogi i sufity, lustra, fotele i stoły, szklanki, dzbany, szafy, książki, pasy, brzozy, talerze... słowem — wszystko. Tak jak dawniej estetyk omawiał szczegółowo wszystkie piękności i usterki obrazu, tak dziś zajmują się nie tylko obrazem ale i — łożkiem lub kanapką, jeśli ta sprząta są dziełami prawdziwych artystów. A na Secesji widzimy meble, szkła biżuterie i fajanse z pracowni artystów tej miary co C. R. Ashbee, Van de Velde, A. Charpentier, Mackintosh, M. Orazi i t. d. W towarzystwie tem przeważają Anglicy, lecz widzimy także Francuzów a nie brak i oryginalnych Wiedeńczyków, jak Hoffmann, K. Moser i Otto Wagner. Meble są w rysunku najczęściej proste i niewyszukane, techną jakąś naiwnością z czasów — „Biedermejerów“, w kolorystyce nie-  
zwykle i dyskretnie, w ornamentyce trzyma-

jące się wzorów wziętych z przyrody. Wystawione szklanki wyglądają jak egzotyczne kwiaty; smukłe jak kielichy lilij lub powoje, lekkie jak pajęczyny, zapraszają same do picia. Wchodząc na wystawę widzi się przede wszystkim przepyszne wnętrza, cudowną *mise en scène*, jakby to była wystawa całych pokoi, nie pojedynczych przedmiotów. Może dlatego, że jest to w pierwszym rzędzie wystawa przemysłu artystycznego, ale i poprzecznie wystawy Secesji były co do ogólnego wrażenia podobne do obecnej, choć to były wystawy obrazów olejnych, rzeźb i t. d. Tym razem mamy oprócz przemysłu także akwarele i pastele. Niestety nie możemy się już wdawać w szczegóły, ale musimy zakończyć wzmianką o cudownych witrażach naszego Józefa Mohrera, które robią na zwiedzającym, zaraz u progu salonu, wielkie wrażenie. Niezmiernie śmiałe w rysunku, oryginalne w kompozycji, świetne i efektowne w kolorystyce cztery te olbrzymie szkice do okien kościelnych budzą ogólne podziwienie.

Tomasz Czaszka.



szuka gotowych do tego? Czy może Niemcy, które, zapomniawszy o telegramie cesarza Wilhelma do Krügera z przed sześciu laty, dzisiaj głośno w prasie swej domagają się, by Boerowie zaprzestali bezpożytecznego oporu, gdyż opóźnia on tylko powrót normalnych stosunków w Afryce południowej i sprawadza niekorzystne następstwa — dla handlu niemieckiego? Czy może Stany Zjednoczone Ameryki północnej, pozwalające laskawie kocietować z sobą Anglii, widzące wszystko przez okulary bussinesu, te Stany Zjednoczone, które raz już dały Boerom szorstką odpowiedź? Czy może Rosya, która z pewnością z chęcią podstawiłaby Anglii stołka a w prasie swej niedwuznacznie zapewnia Boerów o swej życzliwości, — na czyn śmiały jednak w obec olbrzymiej powagi takiego kroku i jego doniosłości dziejowej, oraz w obec swych finansowych trudności i nierozwiązanego problemu chińskiego, zdobyć się nie mogłaby? Czy może Francya, ta Francya dzisiejsza, która lubi dużo mówić o swej tradycyjnej rycerskości, o swych zasługach około wolności i sprawiedliwości, ale w gruncie rzeczy postępowanie utylitaryzmu, — ta Francya, która po aferze o Faszodę dożyła już do połowy szablę z pochwy, na pierwszy jednak pomruk wieloryba angielskiego, na jego groźbę, iż dalsze opieranie się przy Faszodzie uważać będzie za krok nieprzyjazny — czempredziej miecz napowrót schowała? Dzisiejszą Francję nie stać równie na nie więcej, jak na nieszkodliwe dokuczanie Anglikom i popucie im od czasu do czasu krwi przez drażnienie ich ambicji narodowej.

Tak więc Krüger nie ma czego się spodziewać w Europie — Anglia zaś nie potrzebuje się go obawiać. Lada dzień Wielka Brytania zakomunikuje państwu oficjalnie aneksję południowo-afrykańskich republik i nowy akt zaboru w dziejach będzie spełniony. Naprawdę Boerowie dobywają resztek sił, naprawdę liczą na sprawiedliwość ziemską; obok sławy bohaterskiego upadku i wawrzynów osobistego męstwa nie im nie zostanie prócz — nadziei w przyszłość, tej pocieszycielki nie-szczęśliwych. Obyż przynajmniej Anglii państwo miało, że szlachetne i godziwe traktowanie podbitego narodu i uszanowanie jego najdroższych skarbów, języka, wiary i wolności osobistej, stanowi najważniejszą cechę wielkiego narodu i najrozumniejszą zarazem politykę, — obyż przynajmniej, wedle słów Sienkiewicza w znanym jego liście do baronowej Suttner, znalazł się z czasem w Anglii jakiś Gladstone dla Boerów...

## Ruch wyborczy.

Wczoraj po południu odbyło się Lwowie pięciogodzinne posiedzenie pełnego centralnego komitetu wyborczego na którym uchwalono wydać odezwę do wyborców, jako też omawiano sprawę kandydatów z kurii powszechnej i z kurii gmin wiejskich. Odezwa będzie ogłoszona w sobotnich dziennikach po południowych.

\*

Czas donosi: Komitet centralny zwrócił się z prośbą do p. prezydenta miasta Krakowa, aby wdrożył akcję wyborczą w Krakowie. W wykonaniu tego wezwania zaprosił p. prezydent wskazanych mu przez komitet centralny 40 mężów zaufania na posiedzenie na środę, d. 22 b. m. godzina 6 po południu do sali Rady miejskiej. Na posiedzenie przybyło dwudziestu kilku zaproszonych. W toku dyskusji żądali pp. Franciszek Paszkowski i Fryderyk Zoli, aby zaproszenia na dalsze zebrania zawierały wyraźne oznaczenie charakteru komitetu. Po zagajeniu p. prezydenta komitet przystąpił do ukonstytuowania się. Przewodniczącym wybrano prezydenta miasta p. Józefa Friedleina, zastępcą wiceprezydenta miasta p. Karola Pieniążka, sekretarzami profesora Jaworskiego i p. Henryka Szatkowskiego. Na wniosek p. dyrektora Szukiewicza wybrano komitet wykonawczy i polecono mu wejść w porozumienie z innymi już istniejącymi komitetami wyborczymi, stojącymi na gruncie bezwzględnej solidarności Koła polskiego, i przedstawić wnioski co do dalszej akcji wyborczej.

Do komitetu wykonawczego powołano oprócz prezydym panów dyrektora Szukiewicza i Karola Markusa. Na tem posiedzenie zamknięto.

\*

W Pradze odbyło się we środę zgromadzenie wyborców, zwołane przez b. posła Brzeznowskiego. Jak donoszą dzienniki, okazało się jednak, że na zgromadzeniu pojawili się w przeważnej liczbie socjaliści-demokraci i narodowi socjaliści czescy. Około północy przywódcą socjalistów dr. Soukup, redaktor *Prawa Lidu* powiedział, że bliskim już jest czas, w którym, nad Pragą zamiast czeskiego narodowego sztandaru powisnąć będzie sztandar czerwony. Na to narodowcy rzucili się na niego, ścigając go z trybuny i zaczęli okładać laskami i pięściami. — Dopiero sprowadzona straż policyjna wyratowała niefortunnego mówcę.

*Hlas Naroda* donosi z Berna że kandydatura b. posła Stranskiego dawnymu jego powiecie bynajmniej nie jest zapewniona i że młodoczeski klub w każdym razie rezerwuje dla niego mandat w Czechach.

## Z Królestwa Polskiego.

(Z bieżącej chwili).

Rząd obostrzył w ostatnich czasach znacznie kontrolę nad strażami ochotniczymi. Dla straży ochotniczych w cesarstwie rosyjskim istniała dotychczas t. zw. „ustawa normalna“ pozwalająca na zakładanie ochotniczych straży ogniowych z zezwoleniem wydanym przez gubernatora. Skoro jednak straż taka już została założona i przestrzegała przepisów ustawy normalnej, gubernatorowie nie mieli prawa wtrącać się w jej wewnętrzne sprawy. — Obecnie zaprowadzono w tej mierze zmianę, której potrzebę tem uzasadniono, iż „na stanowisko wyższe w stowarzyszeniach straży ogniowych wybierani są często ludzie o wątpliwej moralnej i politycznej prawomyślności,

co jest bardzo niepożądane, albowiem na drużyny ochotnicze ogniowe wkładane bywają poniekąd obowiązki natury policyjnej“. Minister spraw wewnętrznych uznając słusznymi te motywa, postanowił, ażeby zarządy stowarzyszeń straży ochotniczych komunikowały w ciągu dni siedmiu miejscowej władzy policyjnej treść uchwał zebrań ogólnych. Uchwały zaś, odnoszące się do wyboru prezesa i członków zarządu, oraz ich zastępców, naczelnika drużyny i t. d. winny być przedstawiane do zatwierdzenia gubernatorowi miejscowemu.

Nowa ustawa o obowiązkowym ubezpieczeniu od ognia budynków w Królestwie Polskiem wprowadzona będzie w życie w trzech guberniach: warszawskiej, łódzkiej i siedleckiej z początkiem nadchodzącego roku 1901, w pozostałych zaś guberniach w ciągu tegoż roku. Główna zmiana, w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy, polega na centralizowaniu spraw ubezpieczenia w osobnej dyrekcji w Warszawie, ustanowieniu po powiatach specjalnych taksatorów i rozciągnięciu ubezpieczenia rządowego dobrowolnego (po nad obowiązkowe, jak dotąd, 5.000 rubli) do pełnej wartości budynków. Opłaty ubezpieczeniowe pobierane będą według nowej taryfy. Wszystkie budynki będą oszacowane na nowo, następnie zaś rewizya szacunków odbywać się ma co lat dziesięć.

Ministerstwo rolnictwa zatwierdziło wydział handlowy w Towarzystwie rolniczym łódzkiem. Według ustawy wydział ma na celu pomoc wzajemną rolników i drobnych rękodzielników wiejskich gubernii łódzkiej. a to w zakresie kupna niezbędnych przedmiotów, przetwarzania płodów rolnych, sprzedaży dogodnej tych płodów i przetworów i t. p. W tym celu wydział ma prawo zakładania w całym państwie i za granicą składów, magazynów, agentur handlowych, urządzania fabryk i zakładów przemysłowych, budowy elewatorów, udzielania kredytu i wydawania pisma rolniczo-informacyjnego. Członkami wydziału mogą być członkowie Towarzystwa rolniczego i gminy; każdy członek płaci wpisowego 10 rubli i udział 100 rublowy.

W obec oczekiwanych zmian w budżecie państwa, spowodowanych wypadkami na Wschodzie, zarząd kolei skarbowych, jak donosi *Warsz. Dniw.*, polecił zarządowi kolei nadwiślańskich nie zaczynać na linii żadnych robót, już zatwierdzonych, a te roboty, które są już zaczęte, o ile jest możliwe, powstrzymać.

## Z Watykanu.

(Encyklika o demokracji chrześcijańskiej).

Rzymski korespondent dla spraw watykańskich donosi do *Polit. Corr.*, że treść encykliki papieskiej o chrześcijańskiej demokracji, która to encyklika według zdania niektórych koł kościelnych ukazać się ma z końcem b. r., przedstawia się w głównych zarysach w sposób następujący:

Encyklika składa się z dwóch części: z jednej negatywnej, drugiej pozytywnej. W pierwszej części wyjaśnia Ojciec św., jaką

nie powinna być demokracja chrześcijańska. Przedewszystkiem powinna ona zatem wykluczać wszelkie tendencje demokracji politycznej. Chrześcijańska demokracja może przystosować się do różnorodnych form rządu, gdyż mieści ona w sobie uszanowanie dla wszystkich istniejących rządów, nawet dla tych, które w politycznym znaczeniu tego słowa są najbardziej antidemokratyczne. Papież odrzuca też wszelkie współdziałanie z rewolucyjnym socjalizmem i staje zupełnie na gruncie encykliki *Rerum novarum*, zarówno w zakresie osobistej własności, jak i innych zasad, które tworzą podstawy dzisiejszej organizacji społecznej.

W drugiej t. j. pozytywnej części mówiący Ojciec św., jaką chrześcijańska demokracja być powinna, podnosząc, że! głównie polega ona na łączności katolickich stronnictw z ludem, jakoteż na współdziałaniu w wytwarzaniu całego szeregu urządzeń, zmierzających do podniesienia materialnego i etycznego dobra klas ludowych, a wreszcie na popieraniu wszystkich ich uprawnionych potrzeb. Nowa encyklika jednym słowem będzie uzupełnieniem encykliki *Rerum novarum*. Papież ostrzega też rozmaite socjalne stronnictwa przed przesadą i wybrkami, w które mogłyby popaść, a zarazem wskazuje im prawdziwą drogę, na której jedynie byłoby w możności, szanując istniejące prawa i dzisiejszy porządek społeczny, zaradzić nędzy niższych klas.

## Krüger w Europie.

(Telegramy).

Marsylia, 23 listopada. Na przyjęcie prezydenta Krügera przybyły wczoraj stowarzyszenia wojskowe z chorągwiami. O godzinie 9 okręt „Gelderland“ wjechał do portu Marsylii. Liczna publiczność zgromadzona na wybrzeżu, wznosiła okrzyki na cześć Krügera i Boerów. Prezes komitetu przyjęcia zawiadomiony, że Krüger wylądował dopiero później, wystosował do tłumacza prośbę, aby ze względu na publiczność, która pragnie gościć urządzić owację, skłonił go do weześniejszego wylądowania.

Prezydent Krüger wysiadł na ląd o godzinie 11 w towarzystwie dr. Leydse; publiczność powitała go okrzykami na cześć jego i Boerów. Mowę powitalną prezesa komitetu Pauliata przerywano częstokroć oklaskami. Wygłoszono jeszcze parę innych mów, na które Krüger bardzo wzruszony odpowiedział po holendersku. Mowa jego wedle dzienników opiewa: „Dziękuję Francji i jej rządowi za sympatye, okazane nam w tak ciężkiej chwili. Straszna wojna, którą rozpoczęliśmy z Anglią, datuje się od słynnego najazdu Jamesona. Sądziłbym, że 40.000 dzielnych wojaków z łamie 300.000 przeciwnika, aleśmy nie przypuszczali, że państwo, które chce przodować cywilizacji, dopuści się takich barbarzyństw, jak to uczyniła Anglia. Podczas wojny — podpalano wsie, uprowadzono kobiety, rabowano i zabijano dzieci. Przybyłem do Europy, aby żądać sądu rozjemczego w naszej sprawie. Póki choć jeden Boer pozostanie przy życiu — nie ustąpimy z pola walki.

3)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(Cordelia. „L'incompréhensible“).

(Ciąg dalszy).

III.

Benita, rozgrzana tańcem, oszołomiona muzyką balową i gwarem rozmów, wbiegła szybko do ciemnej części ogrodu, pod stuletnie drzewa, gdzie jeszcze ciemniej się wydawało oczom jej, przywykłym do blasku. Szała, potykając się o gałęzie drzew, nadsluchując i badając wzrokiem ciemności, a za każdym jej krokiem słysząc było szelest liści i sukni jej jedwabnej.

Zatrzymała się w laurowym gajku, nie wiedząc w którą stronę skierować swoje kroki. W zaciszem tem ustroniu zdała tylko dochodziły tony muzyki, a światło gdzieś niegdzie przebłytykiwało przez gęste liście. Benita postąpiła parę kroków do miejsca, gdzie stała ławka marmurowa i nagle cień jakiś wysunął się z drzew, a głos zaszepotał:

— Benita!

— Gwido! nareszcie!...

Młodzieniec ujął ją za rękę i poprowadził o parę kroków dalej, gdzie promienie księżycy dawały nieco światła, mówiąc, że chce ją widzieć...

— Jakaś ty piękna!... — szepnął.

— Dla ciebie — odrzekła. — Przyszłam, jak tylko mogłam najwcześniej.

Dziękował jej; a gdy dodała, że chciała go widzieć sam na sam, pomówić z nim zanim wyjedzie, zapytał:

— Więc musisz jechać? Masz odwagę?

— Nie chciałaby tego, ale coż ma uczynić!

To niepodobna! on by nie mógł żyć bez niej; muszą pomyśleć, co uczynić wypada.

Siedzieli obok siebie pogrążeni w milczeniu, zamyśleni głęboko. Używali z rozkoszą chwili obecnej; ona złożyła swoją głowę na jego ramieniu, on trzymał jej rękę w swoich; byli jakby w zachwyceniu, nie śmiejąc się poruszyć, żeby nie spłoszyć tego szczęścia. Zdała dochodziły przyluszone tony muzyki, a wokoło nich cisza była; czeń było woń kwiatów i drzew, która ich otaczała jakby mgłą tajemniczą, długa chwila tak minęła; czas upływał, a mieli sobie tyle do powiedzenia!... Nareszcie, przerywając milczenie, Benita wyraziła swój zachwyt nad jego wierszami.

— Ale ty nie pojedziesz! — przerwał jej nagle młody poeta, jakby odpowiadając swoim myślom.

Zaczęła się szybka wymiana słów. Benita także nie miała odwagi rozłączać się z ukochanym... i nagle myśl strzeliła jej do głowy.

— Porwij mnie! — zawołała stanowczo.

— Chodźmy! — odpowiedział jej bez namysłu młodzieniec i wyciągnął ramiona.

O! tak przecie nie można! nie dziś. W stroju balowym?... Jutro, a może pojutrze ona mu napisze, ułożą wszystko spokojnie i rozważnie. Będzie na nią czekał przy furcie, z powozem i zawiezie ją tam, gdzie ona mu wskaże, do jednej starej przyjaciółki. Potem napisze do ojca, a on, chcąc uniknąć skan-

dal, przystanie na ich małżeństwo. Czy do brze tak?

Dobrze, ale kiedy to nastąpi? Oby prędko; on ją tak kocha, że nie jest w stanie zdobyć się na cierpliwość...

Benita uspokajała go z uśmiechem, gdy nagle drgnęła:

— Słyszales? — szepnęła — coś się poruszyło za nami.

Gwido obrócił się w tę stronę, a po chwili odpowiedział, że jej się tak wydało, że to pewnie jaki ptak poruszył się pomiędzy liśćmi.

Musiała już iść... pewnie jej tam szukają.

— Zostań jeszcze trochę! słyszysz, że tańczą. Gdybyś wiedziała jak cierpię, wiedząc, że tańczysz w objęciach innych!

— Byłaś przecież z tobą prawie przez cały wieczór...

— To prawda, wdzięczny ci jestem; ale jestem egoistą, jestem zazdrośny... Słuchaj! czuję, że gdy odejdziesz, będzie mi zimno, obco, będę konał zwolna... zostań jeszcze trochę!...

Przystała na jego prośbę, ale zastrzegła się, że zostanie tylko pięć minut. On nie wierzył, że jej nie nie obchodzili ci wszyscy ludzie, myślał, że to ją bawi? A ona myśli tylko o nim, przypomina sobie jego słowa, powtarza wiersze... Jak się to mogło stać? Niedawno, parę miesięcy temu, nie znała go, nie wiedziała o jego istnieniu, a teraz on wszystkim jest dla niej...

— Ja nie wiem — odrzekł — wiem tylko, że od ciebie zależy moje życie, moja przyszłość, że jesteś mi potrzebna jak powietrze, którem się oddycha... Zostań, nie opuszczaj mnie!...

Benita czuła, że teraz odejść powinna, bo te słowa namiętne tak na nią działały, że wkrótce odejść nie miałaby siły. Zdobyła się na wysiłek i powstając, żegnać się z nim zaczęła, mówiąc, że napisze do niego, a potem już się nigdy nie rozłączy.

Nie chciał jej puścić. Błagalnym głosem prosił, żeby jeszcze chwilę została i pochylając się dotknął ustami ręki jej w miejscu, gdzie się kończyła rękawiczka. Gdy podniósł głowę dotknął róż, które miała przy gorsie i deszcz liści opadł na gorące czoło młodzieńca. On pochwylił te listki wołając, że przynajmniej jakaś jej cząstka przy nim pozostanie.

— Weź! — rzekła — i zrywając bukiety, który przez cały wieczór miała u łona, rzuciła mu te kwiaty i odeszła szybko nie obracając się, bo się obawiała, że gdy raz jeszcze spojrzy na niego, nie będzie miała siły z nim się rozłączyć.

Na niebie od strony wschodu, ukazywała się już jasność zapowiadająca dzień bliższy. Goście rozpytywali się o Benitę, chcąc się z nią pożegnać. Bał się kończyć. Gdy się ukazała, otoczono ją, pytając, gdzie się kryła tak długo.

Tłumaczyła się mówiąc, że poszła odebrać świeżem powietrzem i znowu uprzedma bardzo, z czarownym uśmiechem rozmawiała, żegnając swoich gości.

Chwilę jeszcze najzapaleni tańczyli, nie mogąc się oderwać od zabawy, aż nareszcie wszyscy odeszli, a po pustym ogrodzie snuła się tylko służba gasząc ostatnie światła.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Bóg będzie z nami! Na przyjęcie Krügera oprócz byłych ministrów i innych wybitnych osobistości transwalskich przybyła także jego wnuczka pani Hylloff z mężem. Z powodu wielkiego natłoku Krüger z trudnością tylko dostał się do powozu. Przez całą drogę do hotelu prezydent Transvaalu był przedmiotem gorących owacji; także z okien domów witało go bardzo sympatycznie.

Kiedy Krüger z portu jechał do hotelu, zdarzył się następujący wypadek: na balkonie hotelu przy ulicy Canebière znajdowało się kilku Anglików, którzy, gdy Krüger przejeżdżał, nie chcieli zdjąć kapeluszy. Zirytowane tłumy publiczności usiłowały zmusić ich do tego krzykiem: „uchylić kapeluszy”. Anglicy wszakże nie uczynili temu zadość, lecz w odpowiedzi na to rzucili jeszcze kilka *sous* na ulicę. Na to powstały tak piekielne gwizdania i sykania, że Anglicy wreszcie zmuszeni byli opuścić balkon.

**Marsylia**, 23 listopada. Mer i prezydent odwiedzili prezydenta Krügera przyczem mer wyraził Krügerowi współczucie ludności marsylskiej dla wielkiego nieszczęścia, jakie dotknęło naród Boerów i wręczył Krügerowi liczne adresy. Mer zarządził śledztwo i surowe ukaranie sprawców zajścia w hotelu przy ulicy Canebière. Po śniadaniu przyjął Krüger rozmaite komitety i deputacje a między innymi marsylski komitet dla niepodległości Boerów i członków holenderskiego komitetu południowo afrykańskiego.

Do prezydenta Francji, Loubeta wystosował Krüger telegram powitalny i dziękczynny.

Prezydent paryskiej rady municypalnej Grebanval zaprosił Krügera do odwiedzenia gmachu paryskiej rady miejskiej, na co odpowiedział Krüger, że jego decyzja zapadnie dopiero po wizycie u Loubeta.

Pomiędzy przyjętymi wczoraj znajdował się także pastor Frisch, szwagier zmarłego w Afryce południowej pułkownika francuskiego margr. Villebois-Mareuil. Przyjęcie skończyło się o godz. pół do 6. Krüger był bardzo zmęczony.

Okręt „Gelderland” odpłynął wieczorem prawdopodobnie do Rotterdamu. Kilka małych demonstracji, którym policya niebawem kres położyła nie spowodowały żadnego poważnego wypadku.

**Marsylia**, 23 listopada. Wczoraj wieczorem odbył się na część Krügera bankiet przy udziale około 300 osób. Sam Krüger nie przybył, a dr. Leyds oświadczył w jego imieniu: że prezydent jest zbyt zmęczony podróżą, a powtórnie żałoba nie pozwala mu uczestniczyć w jakichkolwiek bankietach. Krüger odpowiedział dr. Leydsowi o oświadczenia, że nigdy nie zapomni o tem serdecznym przyjęciu w pięknej Marsylii, które przeszło jego oczekiwania. Nawet od miasta, które dało Francji wspaniały hymn narodowy, służący wszystkim walczącym o niepodległość narodom za hymn bojowy, nie spodziewał się takiego przyjęcia. W imieniu Krügera wypił dr. Leyds zdrowie Loubeta, a we własnym, zdrowie komitetu urządzającego przyjęcie i Francji. Krüger pojedzie dziś do Paryża.

## KRONIKA

Lwów 23 listopada

**Nowomianowanemu Arcybiskupowi** ks. dr. Bilczewskiemu złożyli wczoraj w południe wizyty i wyrazili mu gratulacje: JW. Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl i radcy Dworu hr. Łoś, Hild i Mauthner.

**Z c. i k. armii.** Rotmistrzowi I kl. Zdenkowi ks. Lobkowitzowi z I p. drag. wyrażono Najwyższe zadowolenie.

Major 10 p. art. korp. Michał Wolf, przeniesiony do 23 p. art. dyw., a major Jan Zillinger z 23 p. art. dyw. do 10 p. art. korp.

Zamianowany wojskowym kapelanem II kl. w rezerwie ks. Stefan Wierzyński z dycezyji tarnowskiej.

**Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 1 grudnia b. r. wejdą w życie w Hujsku (starostwo Dobromil, poczta Dobromil) i w Suchodole (starostwo Bóbrka, poczta Chlebowice) składnice pocztowe ze zwykłym zakresem czynności.

Składnica w Hujsku połączoną będzie z urzędem pocztowym w Dobromilu za pomocą poczty kursującej pomiędzy Dobromilem a Rybotyczami, zaś składnica w Suchodole z urzędem pocztowym w Chlebowicach za pomocą codziennego posłańca pieszego.

**Z magistratu** król. stoł. m. Lwowa otrzymujemy następujący komunikat z prośbą o unieszczenie:

W odpowiedzi na komunikat dyrekcji gimnazjum II w kronice *Gazety Lwowskiej* z 22 b. m., podaje się do wiadomości:

Asystent sanitarny fizykatu dr. Kunzek pod urzędową przysięgą stanowczo oświadczył, że służba szkolny gimnazjum II przyznał przed nim, że wodę z zakwestyjonowanego basenu częściowo czerpano i używano w gmachu szkolnym — nawet do picia.

U terycyana gimnazjum II. Malchowskiego, wprawdzie duru brzusznego na pewno nie stwierdzono, ponieważ jednak objawy chorobowe budziły podejrzenie tej choroby — tembardziej uzasadnione, że rozpoznano ją u siostrzenicy tegoż terycyana, przy nim mieszkającej, — ze względu na wielkie niebezpieczeństwo przeniesienia się choroby na uczniów, porozumiano się z dyrektorem gimnazjum II, aby chorego natychmiast przewieziono do szpitalu powszechnego, względnie baraku epidemicznego celem dalszej obserwacji. Ze kilku uczniów gimnazjum II. na dur brzusny zachorowało, jest faktem urzędowo stwierdzonym, o uczniu zaś gimnazjalnym, który zmarł na dur brzusny w domu ul. Karola Ludwika 1. 33 doniesiono fizykadowi miejskiemu, że jest uczniem gimnazjum II.

Lwów, 22 listopada 1900.

Dziubiński.

**Nowe wypadki tyfusu.** Wczoraj i dzisiaj rano w okręgu epidemicznym nie stwierdził fizyk miejski żadnego wypadku tyfusu. Natomiast dwa sporadyczne wypadki zaszły w domach przy ul. Młynarskiej 16 i Działyńskich 5.

**Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, 24 b. m., w szkole im. Staszica, ul. Starbkowska 45, o godzinie 5 dr. L. German: „Szekspir i jego dzieła”.

**Towarzystwo „Biblioteki słuchaczy prawa”** odbyło w dniu 17 b. m. doroczne walne zgromadzenie, na którym dokonano wyboru nowego zarządu na rok 1900/1091. Przesłem wybrany został p. Leonard Macielński, zastępcą prezesa p. Stanisław Piwocki, bibliotekarzem p. Maryan Gubrynowicz, skarbnikiem p. Zdzisław Tranda. Członkami rady wybrani pp.: Juliusz Birkenmaier, Antoni Konecwoj, Edward Sommer, Adam Sawaszkiewicz; zastępcami członków rady pp.: Argasiński Karol, Gasparski Bolesław.

**W skład wydziału Towarzystwa** Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej wchodzi na rok adm. 1900/1901 panowie: Skórski Zygmunt prezes, Kachnikiewicz Stanisław wiceprezes, Antoniewicz Jan skarbnik I, Zawadowski Jan skarbnik II. Członkowie wydziału pp.: Aleksandrowicz Jan, Baran Emil, Dunka Leon, Jasiński Zygmunt, Kowalski Jan, Kubeś Rudolf sekretarz I, Machowski Józef, Moszyński Tadeusz, Mrozowski Ignacy, Muzykarz Jan, Raś Edward, Strutyński Kazimierz sekretarz II. Zastępcy członków wydziału pp.: Bendasiuk Symeon, Czapczyński Witold, Dudryk Antoni, Odrzywołski Maryan, Piechowicz Michał, Żurawski Edward.

**Zebrańie miesięczne Towarzystwa** literackiego im. A. Mickiewicza we Lwowie odbędzie się dnia 24 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Uniwersytetu (sala XIV). Na porządku dziennym odczyt dr. Wilhelma Bruchnalskiego p. t.: „Niemcewicz — Mickiewicz”. Wstęp dla członków Towarzystwa i gości przez nich wprowadzonych wolny.

**Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Tow. chrześcijańskich robotnic „Równość” odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 5 po południu, ul. Piekarska 16.

**Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków „klubu szermierzy” we Lwowie odbędzie się dnia 1 grudnia b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali III Uniwersytetu.

**Delegatem Uniwersytetu lwowskiego** na czterdzielaty jubileusz Uniwersytetu czerniowieckiego wybrano radcą Dworu prof. dr. Ludwika Źwiklińskiego.

**Stuletni jubileusz** swego istnienia obchodził wczoraj zakon Sióstr Sercanek (Sacré-Coeur). Z okazji tej odbyły się we wszystkich klasztorach Sercanek nabożeństwa i uroczystości.

W klasztorze lwowskim odprawił ks. biskup Weber onegdaj rano uroczystą Mszę św., po południu zaś odbyło się poświęcenie figury Serca Jezusowego, umieszczonej na gmachu od strony placu św. Jura. Po południu przybył ks. Arcybiskup Isakowicz i po pięknym przemówieniu udzielił błogosławieństwa klasztorowi i wszystkim jego wychowankom.

**Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy s. p. z ks. Ponińskich Karoliny ks. Lubomirskiej, odbędzie się staraniem Stowarzyszenia „Gwiazda” we wtorek, dnia 27 b. m., o godzinie 10 rano w kościele OO. Dominikanów.

**Kradzieże.** Na targu w Drohobyczu dnia 19 b. m. skradziono J. Żabańciewi, gospodarzowi z Mraźnicy, parę koni z wózkami gospodarskim. Jeden koń skarogniady 4 letni, o szablowych nogach, — drugi czerwogniady 7 letni. Ślad sprawców prowadził ku Lwowu.

Nasi rzeźmieszkowie zaopatrzyli się w świeży zapas instrumentów, włamawszy się do pracowni ślusarza Grebera przy ul. Skarbkowskiej, skąd wykradli 2 pary obcęgow, 3 klucze widlaste, 4 młotki i kilkanaście wtrychów.

Warstat ślusarski inżyniera Niemiekszy rozbito wczoraj na ulicy Janowskiej i skradziono 2 pary kleszczy stalowych firmy wiedeńskiej Blau nr. 1417, 2 pary zwykłych i przyrząd do cięcia rur wartości 120 K.

**Czterotygodniowy kurs** lekarzy rozpocznie się w Krakowie dnia 25 b. m. i trwać będzie do 23 grudnia. Kurs ten, zastosowany do potrzeb lekarzy praktycznych, obejmie wszystkie

gałęzie nauk lekarskich w wykładach profesorów i docentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**Z Krakowa** donoszą nam: Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono pewne zmiany w regulaminie wodociągowym, zmieniono plan nauki w szkole św. Scholastyki przez dodanie kursu dopełniającego. Wniosek o uchwalenie większej pensji dyrektorowi Muzeum narodowego przyjęto, przyczem zaznaczono, że powinna go mianować Rada miejska, a nie komitet muzealny.

Z kolei zajmowano się sprawą obsadzenia posady dyrektora miejskiego biura statystycznego, opróżnionej wskutek śmierci s. p. Kleczyńskiego. Wskutek braku kompletu nie powzięto jednak żadnej uchwały.

**Szkola zawodowa.** W Tłumaczu otwartą zostanie szkoła kołodziejsko kowalska, na wzór takich szkół istniejących już w Grzymałowie i Grybowie. Tłumacki wydział powiatowy ofiarował dla niej nowy budynek z całym urządzeniem i 1000 K. rocznego zasiłku. Reszta kosztów ma być pokryta przez kraj i państwo.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Z Rudek piszą nam: Pięćdziesięciosześcioletni Dmytro Gełemej z Komarna szedł w tych dniach ze swoim szwagrem Maksymem, tudzież Janem i Mikołajem Kosami z miasta do domu, znajdującego się na przedmieściu „Podgóra”. Aby się dostać na to przedmieście, trzeba przejść przez drewniany około 100 kroków długości most. Gełemej szedł przez most ostatni a spadłszy z niego, z powodu zbyt ciemnej nocy i braku poręcz, do stawu, utonął. Zwłoki Gełemeja zdołano odszukać dopiero na drugi dzień po wypadku.

**Miła żona.** Ze Swirza donoszą do jednego z tutejszych dzienników, że onegdaj rano przebiła tam nożem niejaką Szłomowa swego męża, a w dodatku oderżnęła mu nosa. Miała to być kara za to, że Szłoma ośmielił się posłać dla siebie po wódkę za centa.

**Utonięcie.** W Lipnicy murowanej, pow. bocheńskiego, utopiła się w tamtejszym potoku w chwili ataku epileptycznego Marya Wąsik.

**Blahy powód samobójstwa.** W Majdanie odebrał sobie życie przez powieszenie 18-letni Józef Sup z powodu nagany, jaką otrzymał ze strony matki, iż na południe nie przyznał byłą z pola do domu.

**Samobójstwo włościanki.** W Iżyku, pow. limanowskiego, podeszła sobie brzytwą gardło włościanka Sowielska. Przyczyną samobójstwa była przegrana sprawa o grunt w sporze z zięciem.

**Straszna zbrodnia.** Wczoraj rano doniesiono policji krakowskiej, że przy ul. Miodowej pod l. 16 stróż tej kamienicy Stanisław Doś popełnił morderstwo na własnym dziecku. Wystana na miejsce komisja policyjno lekarska po otwarciu przez ślusarza drzwi od mieszkania znalazła za kółkiem trupa 2-letniego chłopczyka, okrytego sińcami. Rodzice dziecka zniknęli. Zwłoki dziecka odwieziono do Zakładu medycyny sądowej, a przeciwko rodzicom wdrożono dochodzenia, czy i o ile przyczynili się do śmierci swego dziecka.

**Kongres miast austriackich** zwołany zostanie do Wiednia w myśl uchwały Rady miejskiej w pierwszej połowie grudnia b. r.

**Wystawę sztuki** stosowanej otwarto onegdaj w austriackim Muzeum w Wiedniu. JE. P. Minister oświaty Hartl wraz z szefem departamentu sztuki p. Stadlerem, wzięli udział w uroczystości, na której zebrała się wielka liczba publiczności i artystów. Obecny był także JE. P. Minister dr. Piętak. Przeszło godzinę oglądano przesłane dzieła sztuki i przemysłu, głównie prace szkoły artystyczno-przemysłowej i fabryk miejscowych. W wystawie bierze także udział dość znaczna liczba uczniów polskich.

**Zamach wrocławski.** Przypadek zrzucił, że w chwili, gdy Schnapka podniosła rękę do rzucenia siekiery do powozu cesarza Wilhelma, kupiec Spindler zdejmował aparatem fotograficznym rewolwerowym przejeżdżający powóz cesarski. Na płycie widać Schnapkę stojącą tuż przy powozie z wysoko podniesioną ręką, uzbrojoną w siekiere. Twarz jej nosi wyraz ogromnej zajądokści.

**Zmarli** w ostatnich dniach: W Londynie, Artur Sullivan, głosny kompozytor, w 58 roku życia.

W Warszawie, Tekla Płużańska, wdowa po Antonim Płużańskim, a córka Józefa Reicherta i Maryi z hr. Dunin Borkowskich, w 76 roku życia.

**Odsłonięcie** tablicy pamiątkowej ku czci Juliusza Słowackiego, odbędzie się w dniu 26 b. m. w Warszawie w kościele św. Krzyża. Na tablicę tę złożą się ofiary prywatne.

**Akademiię** sztuk pięknych w Petersburgu ukończyli w r. b. następujący Polacy: pp. W. Rozadowski, J. Federowicz, H. Transzel, T. Pietrusiewicz i K. Grajner.

**Serce Byrona.** Z Aten donoszą, iż kościół św. Spirydona w Missolungi, w którym znajdowała się urna z sercem Byrona, ma być obecnie przebudowany. Gdy Turcy wzięli miasto Missolungi, kościół był zburzony a urna pod gruzami pogrzebana. Obecnie mają być dokonane skrupulatne poszukiwania w celu odnalezienia cen-

nej pamiątki i zapewnienia jej schronienia w nowym budynku.

**Wielki pożar.** Z Nowego Jorku donoszą, że hotel Gifford w Missuri zniszczony został przez pożar. Pięć osób zginęło w płomieniach.

## Notatki literacko-artystyczne

**Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych** postanowiło urządzać w bieżącym roku świąteczną wystawę szkiców i mniejszych obrazków i rysunków.

Wystawa ta trwać będzie od 10 grudnia b. r. do 31 stycznia 1901. Celem wystawy jest zachęcenie publiczności do kupowania na podarki świąteczne utworów malarzy polskich.

Oparci na doświadczeniu, jakie zrobiliśmy już z podobną wystawą szkiców i drobnych utworów artystycznych, mamy nadzieję, że i tegoroczna wystawa przyniesie nie tylko korzyść moralną w kierunku propagandy szlachetniejszego smaku w wyborze świątecznych i noworocznych upominków, ale nadto pod względem zbytu nadesłanych dzieł osiągnie pomyślne rezultaty.

Z powodu niedalekiego terminu otwarcia zależy wiele na pospiechu tak w zgłoszeniu, jak w nadesłaniu szkiców.

Ostateczny termin do nadsyłania szkiców oznaczono na dzień 10 grudnia b. r.

**Dla powodzian.** Ostatniem wydawnictwem, któremu s. p. St. Schnür-Pepłowski poświęcił wiele trudów i pracy, jest zbiorowa księga „Dla powodzian”. Z powodu choroby, następnie zgonu głównego inicjatora pięknej myśli, a zarazem redaktora Księgi, wydanie jej uległo kilkotygodniowemu opóźnieniu. Do dni dzie sięciu znajdzie się ona jednak w obiegu księgarskim i niechybnie w rękach licznych czytelników. Piękny cel wydawnictwa, przeznaczonego na otarcie łez najbardziej szlachetnym, starannym i bardzo dobrem prozą i wierszem kilkunastu wybitnych autorów polskich, zachęca jednego do nabycia „Księgi”.

Komitet redakcyjny, pragnąc umożliwić kupno księgi „Dla powodzian” szerokim warstwom, naznaczył przystępną bardzo cenę. Tom objętości sześciu arkuszy druku, wydany gustownie i elegancko, kosztować będzie tylko dwie korony.

Zamówienia proszę przysyłać pod adresem: Michał Rolle. Lwów, Czarneckiego 12.

**Przyjaciel młodzieży** Nr. 22 wypozażyła redakcja hojnie. Już pierwszy artykuł, pióra Tadeusza Piniego — „Obrazki miejskie Wiktora Gomulickiego” nazwać można pomysłem bardzo trafnym. „Listy z podróży na Wschód daleki” utrzymują stale zainteresowanie młodych czytelników w wysokim napięciu, a i „Wspomnienia ucznia wszechnity warszawskiej z r. 1830” (Adama Piwowarskiego) nie będą bynajmniej dla nich obojętne. Numer uzupełniają: rysunek Piotra Stachiewicza „Przed bitwą”, oraz autograf wiersza A. Mickiewicza p. t. „Podróźni”.

**Nowa sztuka.** P. Stanisław Rossowski, utalentowany poeta, napisał nową sztukę, którą odczytał przedwczoraj dyrektorowi Pawlikowskiemu. Jest to kilkunaktowa komedia wierszem p. t.: „Nawojka”, o tle dziejowym z czasów panowania Władysława Jagiełły. Wesoła ta sztuka obyczajowo-histeryczna maluje barwnie i charakterystycznie ówczesne życie studenckie w Krakowie. Wielki król ukazuje się w akcie ostatnim jako postać epizodyczna, trzymana w tonie więcej wesołym i pogodnym, którym wogóle odznacza się cała komedia Rossowskiego.

Zajmująca premiera odbędzie się za kilka tygodni.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś w piątek po raz pierwszy „Rodzeństwo”, komedia w 4 aktach Ignacego Grabowskiego, z udziałem pań: Bednarzewskiej, Solskiej, Węgrzynowej, Jankowskiej, Nałęcz, Połockiej, Rybickiej, pp. Solskiego, Romana, Fiszera, Feldmana, Nowackiego, Tarasiewicza, Jaworskiego, Bednarczyka, Kosińskiego, Węgrzyna, Kliszewskiego, Olszańskiego i innych.

W sobotę „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego. Ostatni występ p. Wiktora Grabczewskiego i ostatni występ Janiny Korolewicz, oraz występ Aleksandra Mysziugi.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Dożywocie”, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry oja — i „Wesele przy latarniach”, operetka w 1 akcie J. Ofienbacha.

Wieczorem o godzinie 7 wieczorem, Zaczarowane koło”, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla. (Uwieńczona pierwszą nagrodą w Warszawie na konkursie J. Paderewskiego).

W poniedziałek po raz drugi „Rodzeństwo”, komedia w 4 aktach Ignacego Grabowskiego.



## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 listopada).

Otwierając wczorajsze posiedzenie Rady, złożył prezydent miasta dr. Małachowski obszernie sprawozdanie o przebiegu epidemii tyfusu brzusznego we Lwowie i o zarządzeniach, jakie poczyniono, celem jego stłumienia. Według tego sprawozdania przedstawia się sprawa następująco:

Dnia 10 lipca b. r. stwierdzono we Lwowie epidemię tyfusu brzusznego w ulicy Gródeckiej w domach pod l. 16, 16 a), 18 i 20. Wypadków było 17, a powodem ich było zanieczyszczenie wierconej studni domowej w rzeczywistości Gródecka l. 16. Następnie stwierdzono w dniu 20 lipca b. r. epidemię tyfusu brzusznego w ulicy Kotlarskiej pod nr. 1, 2, 3, 4, 5, 7 i w przyległych ulicach. Chorych na tyfus było w tej części miasta ogółem 31 osób. Epidemia tyfusu powstała również wskutek zanieczyszczenia studzien w domach pod l. 1 i 3 w ulicy Kotlarskiej. We wrześniu i październiku b. r. wydarzały się tylko nieliczne wypadki sporadyczne tyfusu brzusznego.

Dnia 21 października b. r. doniesiono fizykatowi o zachorowaniu izraelitki przy ulicy Podwale l. 7, która zmarła w dniu 27go października. W skutek zaszłego wypadku dezynfekcyonowano tę realność, jakoteż sąsiednie domy. Równocześnie nie zgłoszono w tej ulicy żadnego wypadku tyfusu. Dopiero d. 2 listopada b. r. doniesiono fizykatowi o 4 wypadkach tyfusu brzusznego w okolicy Podwale, w obec czego zamknięto zaraz w tym dniu studnię na Podwalu poniżej gimnazjum II i w ulicy Wałowej. W dniu następnym zamknięto źródło Dominikańskie i polecono chemikowi miasta badać wodę w studniach.

Wywiązując się z polecenia prezydium magistratu, wykonał chemik miejski rozbiór wody: 1. studni wierconej w ulicy Kurkowej przy domu pod l. 8; 2. studni wierconej w ulicy Czarnieckiego przy domu l. 26, 3. wodociągu nowostryjskiego; 4. studni na placu Akademickim; 5. źródła dominikańskiego; 6. zbiornika źródła Zapijarskich; 7. studni w ulicy Mochackiego obok domu l. 34 i 8. z basenu poniżej gimnazjum niemieckiego. Przeprowadzony przez chemika rozbiór wody wykazał, że woda ze studzien ad 1. i 2. jest do picia niezdatną, woda ze studzien ad 3. do 6. włącznie jest dobrą do picia, woda ze studni ad 7., jakkolwiek nie zawiera szkodliwych składników, to jednak jest mniej przydatną do picia, zaś woda z basenu ad 8. może zawierać bakterie chorobotwórcze, bo reaguje na rozczyn buhonu.

W dniu 11 b. m. zaś prof. dr. Obrzut badał bakteriologicznie wody: 1. ze studni Zapijarskiej (ulica Piekarska); 2. ze studni Dominikańskiej (szkoła św. Antoniego); 3. ze studni w rzeczywistości Ciemirskich i 4. ze złączonych źródeł poprzednich. Wyniki badań dr. Obrzuta było orzeczenie, że w żadnej z tych wód nie znalazł ani *bact. typhi*, ani *bact. coli*. Przechodząc następnie do omówienia źródła dominikańskiego oznaczył p. prezydent, że zamknięto je z polecenia c. k. Namiestnictwa w roku 1893. Gdy w roku 1896 w lecie był wielki brak wody, a badanie tej wody ze źródeł dokonane przez dr. Wąsowicza (chemicznie) a dr. Krokiewicza (bakteriologicznie) wykazały, że woda jest dobrą, przeto inżynier miejski w obec takiego orzeczenia znawców, będąc w przymusowym położeniu, otworzył w roku 1896 źródła Dominikańskie, bez poprzedniej uchwały magistratu, lub komisji zdrowotnej.

Dnia 3 listopada b. r. zamknięto ten wodociąg na nowo i wdrożono postępowanie przeciw tym organom magistratu, które samowładnie otworzyły ten wodociąg do użytku publicznego.

W dniu 8 b. m. na podstawie uchwały magistratu otwarto barak epidemiyczny na Janowskim, gdzie umieszczono chorych ze szpitala krajowego i z domów prywatnych. W dniu 9 b. m. z uchwałą komisji zdrowotnej rozesłano do wszystkich realności polecenie co do zachowania się podczas epidemii tyfusu brzusznego i zarządzono częste czyszczenie basenów studzien i ich wybielanie, w szkołach zaś pouczono dzieci, jak się mają zachować w czasie epidemii tyfusowej.

W dniu 16 b. m. na podstawie uchwały magistratu ustanowiono — jak podczas cholery — komisje sanitarne dzielnicowe, które rozpoczęły rewidować domy od dnia 19 b. m. W skład każdej komisji wchodzi: delegat Rady miasta, lekarz, inżynier miasta i urzędnik komisaryatu. W dzielnicach II. funkcjonują dwie takie komisje, w innych dzielnicach po jednej. Ogółem zrewidowano od 19 do 22 b. m. w całym mieście 626 domów, mianowicie w dzielnicy I. — 56, w II. — 150, w III. — 210, w IV. — 160, w V. — 50. W czasie od 7 do 19 b. m. wyczyszczono basenów ogółem 205, a dezynfekcyj wykonano w 57 wypadkach.

Z powodu wybuchu epidemii tyfusu zwiększono również personal słu-

żby sanitarnej. Do pomocy fizykowi przydzielono dr. Tatarczucha i dr. Kunzyka, a do baraku na Janowskim zaangażowano od 21 b. m. dr. Serbeńskiego w miejsce dr. Kunzyka, który potrzebny jest w biurze sanitarnym. Do komisji sanitarnej dzielnicy II. zaangażowano dr. Haisiga a do departamentu IX. przydzielono komisarza Pawłowskiego specjalnie dla spraw epidemiycznych. Do czynności dezynfekcyjnych przydzielono dwóch nowych funkcjonaryuszów, a do baraku uproszono zakon w Krakowie o dwie siostry miłosierdzia i przyjęto służbę, złożoną z 8 osób.

Dalszą czynnością Magistratu, celem zwalczania epidemii tyfusu było zamknięcie niektórych studzien publicznych. Zamknięto mianowicie dwa baseny przy ul. Podwale, jeden hydrant na pl. Dominikańskim, jeden w klasztorze OO. Dominikanów, tudzież doływ do łaźni żydowskiej przy ul. Podwale. Następnie zamknięto studnie wiercone w domach ul. Kurkowa 8, Czarnieckiego 26, Mochackiego 34, w ul. pod Dębem i w ul. Wodnej. Przez tego w wyróżniono baseny: w Ryńku, dwie studnie zachodnie, na Starym Ryńku, na placu Halickim (Swież) i w ul. Akademickiej (kasyno).

Dnia 18 b. m. rozesłano do wszystkich lekarzy i chirurgów we Lwowie praktykujących (około 250 osób) przypomnienie, by o każdym wypadku chorób zakaźnych bezwzględnie magistratowi donosili i sprawiono gumowe ubranie dla robotników czyszczących baseny. W dalszym ciągu postanowił magistrat, że chemik miejski ma dwa razy do roku t. j. na wiosnę i w jesieni badać chemicznie wodę.

Fyzyk miejski dr. Pawlikowski w wykonaniu uchwały komisji zdrowotnej z 20 b. m. uzyskał przyrzeczenie od dr. Obrzuta, jako kierownika c. k. zakładu patologiczno-anatomicznego, iż pod pewnymi warunkami wody we Lwowie peryodycznie będą badane bakteriologicznie.

Czyszczanie i rozbiory wód będą wpiśywane do osobnej księgi.

Magistrat wydał również polecenie urzędem rogatkowym by po kilkudniowym napomnieniu i pouczeniu wpuszczano do miasta mleko przechowane tylko w czystych blaszanych naczyniach z blaszaną pokrywą lub w szklanych z twardym korkiem. Dalszemi czynnościami mającymi na celu walkę z epidemią było dezynfekcyonowanie kilkunastu zakątków w śródmieściu, zarządzanie odwaniania po szkołach miejsc ustępowych siarkanem żelaza, rawizya 12 fabryk wody sodowej, z których jedną zapieczętowano. Polecono nadto dokładne polewanie mlekiem wapiennym wykopów przy robotach wodociągowych, w końcu sprawiono nowe osobne ubranie dla ludzi zajętych przy dezynfektorze i przygotowano dla nich sublimat do rozpuszczania w wodzie, tak, aby po dokonaniu dezynfekcyi obmyli się w wodzie sublimatowej i przebrali się. Zarządzono wreszcie, aby dezynfekcyą kierował i ją nadzorował lekarz.

Celem obradowania nad sposobem i środkami zwalczania epidemii tyfusowej odbyły się posiedzenia: Komisja zdrowotna w dniach 3, 6, 20 b. m., sekcya IV. rady miasta dnia 19 b. m., zgromadzenie delegatów Rady miasta 17 i 22 b. m., magistrat 7, 16, 21 b. m.

Stan chorych na tyfus brzusny w mieście od 21 października do 21 b. m. przedstawia się następująco: Zachorowało ogółem 137 osób z liczby tej odliczyć należy: chorych w wojsku 14, chorych obcych 9, chorych wątpliwych 7, razem 30. Miejscowych zatem wypadków sprawdzonych przez fizyka miejskiego było 107, z której to liczby przypada na rejon epidemiyczny 70 chorych. Z ogólnej liczby chorych na tyfus zmarło w tym czasie ogółem 18 osób z tego miejscowych 12, żołnierzy 2, obcych 4.

W baraku na Janowskim od 8 b. m. było chorych w leceniu 35, wyzdrowiało 4, zmarło 1, pozostało przeto chorych w leceniu 30 osób.

Wskutek reskryptów c. k. Namiestnictwa z 12 b. m. i z 15 b. m. przedkłada prezydium magistratu peryodyczne sprawozdania o dokonanych z powodu epidemii tyfusu zarządzeniach asanacyjnych. Takich sprawozdań przedłożono c. k. Namiestnictwu trzy a to dnia 17, 19 i 22 b. m. W ogóle zaznaczył p. prezydent, że zarządza i wykonuje się bezwzględnie wszystko, co tylko dla zdrowotności i stłumienia epidemii okazuje się koniecznym.

Po tem sprawozdaniu prezydenta dr. Małachowskiego, dr. Mahl wezwał prezydium o zarządzenie, by do fabrykacji wody sodowej używano jedynie wody przegotowanej.

R. Ilnatowicz wyraził życzenie, by dołożono budynek na Podwalu, w którym się mieści filia V. gimnazjum. Zdaniem pana Ilnatowicza budynek ten nie nadaje się weale na pomieszczenie w nim szkoły.

R. dr. Pisek stwierdził, że epidemia tyfusu we Lwowie ma przebieg łagodny i stosunkowo nie jest groźną. Komisja sanitarna zaś zrobiła wszystko, co tylko leżało w zakresie jej działania. Mówiąc następnie o sa-

mej przyczynie tyfusu, zaznaczył dr. Pisek, że trudno oznaczyć, czy powodem epidemii była woda z wodociągu „Dominikańskiego“. Zdaniem mowcy główną przyczyną epidemii jest nędza, która panuje we Lwowie. (Głosy: „Naturalnie — nie ma pieniędzy i trzeba pić wodę zamiast pilznera!“).

R. dr. Szpilman podniósł z naciskiem, że przyczyną wybuchu epidemii tyfusu była woda z wodociągu „Dominikańskiego“, gdyż z jego zamknięciem poczyna epidemia gasnąć. Mowca wyraża przeto zdanie, że wodociąg „Dominikański“ należy nie tylko zamknąć, ale zasympać raz w zawsze źródło.

Z porządku dziennego uchwała Rada na wniosek radnego Gołąba wybrać komisyję, któraby zawarła umowę z Rządem co do użycia gościnnia na ułożenie rur na wodociągu.

R. prof. Rawer referował sprawę udzielenia bezpłatnych miejsc do nauki w konserwatorium muzycznym. Po dłuższej dyskusji, w której zabierało głos kilku radnych, uchwała Rada nadać te miejsca na lat trzy pp. Antoninie Mikulowicz, Maryi Krzaczkowskiej, Pelagii Sternal i Adamowi Dożyckiemu, przedłużyć zaś na jeden rok p. Kazimierowi Dożyckiemu.

Sprawę usunięcia budynku teatru letniego referował r. dr. Dulęba.

Na wniosek radnego Bardasza, partego przez radnych Ciucheńskiego i Soleskiego uchwalono budynek ten pozostawić jeszcze do 15 kwietnia 1901 a to ze względu na to, że były dyrektor teatru hr. Skarba p. Heller ma złożone w tym budynku rozmaite rekwizyty teatralne.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwała Rada miasta oddać dostawę węgla do stacyi wodociągowej w Dobrotanach firmie Tiger et Gleich; roboty około mostu dla wodociągów na Kleparowie oddać p. Wacławowi Breiterowi za kwotę 5.150 koron, a około rezerwoaru wodnego w rzeźni miejskiej firmie komandytowej „Perkun“ za kwotę 9.420 koron.

Z kolei przyszła pod obrady umieszczona pod fatalną „13“ na spisie spraw, będących na porządku dziennym, sprawa udzielenia sali ratuszowej na zgromadzenia przedwyborcze. Referentem tej sprawy był r. prof. dr. Głębicki. W dłuższym przemówieniu wyjaśnił sprawodawca powody, które skłoniły Radę miasta do powzięcia uchwały, odmawiającej udzielenia sali posiedzeń Rady miejskiej na zgromadzenia przedwyborcze. Mowca zaznaczył przedewszystkiem, że dzisiejsze zgromadzenia przedwyborcze straciły właściwy swój charakter, potworzyły się rozmaite stronnictwa, których burzliwe obrady nie zastępują weale na to, by sala miejska była dla nich miejscem. Dalszym motywem odmowy był wzgląd na porządek w ratuszu i potrzeba tej sali na prace przygotowawcze do wyborów z kuryi V. W końcu postawił referent wniosek na odmówienie sali na zgromadzenia przedwyborcze.

R. Rewakowicz sprzeciwił się wnioskowi referenta a zaznaczywszy, że głosując w r. 1897 za niendzielaniem sali na zgromadzenia przedwyborcze, miał na myśli zamknięcie sali dla komitetu miejskiego, ostatecznie postawił wniosek, aby Rada uchwała udzielać salę ratuszową na zgromadzenia przedwyborcze, żądając jednak zawsze od komitetu, urządzającego zgromadzenie przedwyborcze, gwarancji na piśmie o szanowaniu własności gminy i powstrzymaniu od ekscesów wszelkich niesfornych elementów.

Przeciw udzieleniu sali przemawiał r. Rawski, za udzieleniem sali r. Soleski, który radził żądać nawet kaucyi od komitetów, tylko nie bardzo wysokiej.

R. Reiss zapytywał referenta, gdzie właściwie wobec tego będą składać sprawozdania poselskie wybrani z miasta Lwowa posłowie.

Zanim zdołał interpelantowi odpowiedzieć referent, wyprzedził go humorystyczną uwagą r. Soleski, oświadczając, że prawdopodobnie w sali „pod Sroką“. Uwaga ta wywołała na obsadzonych szczeblach galeryach wybuchy śmiechu i oklaski.

Ostatecznie uchwała Rada odmówić udzielenia sali na zgromadzenia przedwyborcze, poczem o godzinie pół do 10 zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie.

## Z Izby sądowej.

Lwów, 23 listopada.

Rozprawa karna przeciw Ludwikowi Janowskiemu o zbrodnię zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała zakończyła się wczoraj po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili winę oskarżonego z dodatkiem, że działał we własnej obronie i że granice dozwolonej obrony własnej przekroczył, zasądził trybunał oskarżonego na dwa miesiące aresztu. Oskarżony wyrok przyjął.

Bukareszt, 23 listopada. (Telegram)

Po przemówieniu obrońcy na wczorajszej rozprawie w procesie przeciw spiskowcom macedońskim, oświadczył oskarżony Trifanow, że jest niewinnym, chciał on tylko za przy-

kładem bohaterów ojczyźnych pomódz Bułgarii, ale jego uczucia zostały przez Sarafowa nadużyte. Dymitrow, morderca profesora Michaleanu, oświadcza, że nie działał z polecenia sofijskiego komitetu i sam wyłącznie ponosi winę i odpowiedzialność za popełnioną zbrodnię. Po *resumé* przewodniczącego udali się przysięgli na naradę i o godzinie 8 wieczorem ogłosili werdykt, w którym łagodzące okoliczności przyznano tylko Trifanowi i Petewowi. O 9 godzinie ogłosił prezydent wyrok następujący: W sprawie morderstwa Fitowskiego skazany został morderca Iliew na dożywotnie roboty przymusowe, jego współnicy Mitew i Stoicew na 20 lat a Karambolew na 7 lat robót przymusowych, nieletni zaś Trifanow na 2 lata więzienia poprawczego; w sprawie zamordowania prof. Michaleanu skazany został morderca Dymitrow na dożywotnie roboty przymusowe, a współnicy jego Aleksow na 20 lat robót przymusowych, a Petew na 5 lat więzienia: w sprawie spisku przeciwko królowi Karolowi otrzymał Bogdanow karę 10 lat więzienia, a Aleksow Petew i Dymitrow skazani zostali na solidarne zapłacenie kary 10.000 fr. Zaocznie skazani zostali Sarafow, Dawidow, Kowacew, Petrow i Stojanow na dożywotnie roboty przymusowe, Teodorow, Bogniakow, Poparsow, Zamfirow, Cwetkew, kapitan Trollew, Burlakow i Ikonow na 2) lat robót przymusowych. Sarow, oraz reszta oskarżonych o współudział w zbrodni skazani zostali na zapłacenie 10.000 franków. Oskarżeni wysłuchali wyroku spokojnie, tylko Aleksow płakał.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Krajowa komisya dla spraw rolniczych.** Wczoraj odbył się w gmachu sejmowym w sali obrad Wydziału krajowego posiedzenie kraj. komisji dla spraw rolniczych. Przewodniczył J. E. Marszałek Stanisław hr. Badien. Przedmiotem obrad były wnioski w sprawach agrarnych zmierzające do zaprowadzenia niepodzielności pewnych zagród włości arabskich (pos. Hupko) i do utworzenia włości rucbomnych (pos. Potoczka).

Uchwalono doradzać utworzenie subkomitetu, któryby dalej jeszcze badał te kwestye, przyczem uznano za potrzebne, aby wszystkie wnioski, odnoszące się do tej sprawy, traktowano łącznie. — Do subkomitetu wybrano pp. Pilata, Onyszkiewicza i Stanisława hr. Stadnickiego, z prawem kooptowania sił fachowych.

Następnie przyszła na porządek dzienny sprawa unormowania warunków, pod którymi ma być udzieloną subwenya krajowa na zakład sadowniczy pod Krakowem, poczem warunki przedstawione przyjęto.

Natomiast odmówiono prośbie Towarzystwa ogrodniczego krakowskiego o udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowo rolniczego na koszt założenia tego zakładu.

Następnie zajmowano się sprawą zmiany ustawy o licencyonowaniu buhajów, która — jak wiadomo — nie uzyskała sankeyi. W myśl uwag Rządu zmieniono odrzuconą ustawę i postanowiono tak poprawioną wnieść do Sejmu na najbliższej sesyi.

W końcu przystąpiono do obrad nad sprawą kursów mleczarskich. Zgodnie z wnioskiem referenta p. Struszkiewicza uchwalono doradzać Wydziałowi krajowemu urządzenie ruchomych kursów mleczarskich, jak dotychczas, przyczem nie należało by spuszczać z oka sprawy założenia krajowej szkoły mleczarskiej w wyższym stylu przy jednej z renomowanych serkarni w kraju.

Na tem komisya zakończyła obrady.

**Wiedeń, 23 listopada. (Telegr.)** Oficjalny komunikat stwierdza, że rzeczywiste rozpoczęły się rokowania między rządem a koleją południową w sprawie zmian warunków spłaty reszty ceny kupna. — Rokowania te wymagać będą prawdopodobnie dłuższego czasu zanim zostaną sfinalizowane; co się zaś tyczy szczegółów, które dostały się do wiadomości publicznej i wysnuwanych sąd wniosków, to pozbawione są one po większej części autentyczności.

**Wiedeń, 23go listopada.** Cukier (spokojnie) 25-30. Nafta niezmiennona. Spirytus tendencya słabsza) 42-60 do —.

**Berlin, 23 listopada.** Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-95, Spirytus 46-10.

**Paryż, 23 listopada.** Trzyprocentowa renta 100-60. Mąka 25 90.

**Frankfurt, 23 listopada.** Austriackie Kredyty 206 29, Kolej państwowe —, Alpiny 204 50, Disconto 177-10, Laura —, Montany —. Tendencya: —.



**Gielda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 25:30 do 25:40, loco Okomunie 23:80 do 23:90, loco Berno-Wiedeń 23:90 do 24:—, na grudzień loco Aussig 25:30 do 25:40. Cukier w kostkach: *prima* 86:75 do 87 —, *secunda* 86:25 do 86:50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43:— do 43:20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12:— do 12:50, galicyjska przeźroczysta 40:35 do 41:35. Ceny w koronach.

### Targ zbożowy.

**Lwów,** 23 listopada. Pszenica gotowa 14:80 do 15:—, pszenica na termin 14:20 do 14:60, żyto gotowe 12:50 do 13:—, żyto na termin 12:40 do 13:—, owies obrocny gotowy 12:20 do 12:90, owies na termin 11:50 do 12:—, jęczmień pastewny 10:— do 11:—, jęczmień browarniczy 12:50 do 13:40, groch do gotowania 14:50 do 24:—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11:60 do 12:40 hreczka — do —, koniczyna czerwona galicyjska 110:— do 130:—, biała 70 — do 120:—, tymotka 38:— do 48:—, szwedzka — do —, kukurudza — do —, nowa — do — do — do chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 26:50 do 27:—, groch pastewny 12:— do 13:—, lnianka 20:50 do 22:—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 35:50 do 36:— *paritas* Tarnopol, na termin 32:50 do 33:—, waranty — do —.

**Bochnia,** 22 listopada 1900. Płacono za 100 kłgr. netto pszenicę 14:50 do 15:50 K., żyto 12:50 do 13:50 K., jęczmień 11:50 do 12:50 K., owies 11 do 12 — K., kukurudzę 16:— do 17:— K., groch past. 14 do 16 K., fasolę 16:— do 18:— K., tatarakę — do — K., proso — do — K., bób 12:— do 12:50 K., koniec 100:— do 108:— K., ziemniaki 2:80 do 3:10 K., słomę 5:— do 5:50 K., siano 6:— do 6:80 K., masło za 1 kilo 1:60 h. do 1:80, jaja za kopę 3:20 K.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 491, koni 334, świń 1010 i płacono za 100 kłgr. żywej wagi: bydło 36:— do 42:— K., świnię 60:— do 70:— K., konie za sztukę 20:— do 400:— K.

Następny jarmark odbędzie się dnia 7 grudnia 1900.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan w piątek wieczorem powrócił z Wallsee do Wiednia, a w niedzielę wieczór odjedzie znowu do Budapesztu.

Najmłodsza Wnuczka Najj. Pana, nowonarodzona Areyksiężniczka, córka Najd. Areyksiężniczki Maryi Waleryi i Najd. Areyksięcia Franciszka Salvatora, otrzymała na Chrzcienie św. imiona: Gertruda, Marya, Gizela, Elżbieta, Ignacya.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* z upoważnienia stwierdza, że wiadomość jednego z dzienników praskich (t. j. *Politik*), jakoby P. Minister dr. Rezek w obec pewnego posła (p. Stranskyego) zapewnił, iż w razie gdyby sprawa obsadzenia przydykm wyższego sądu krajowego w Pradze załatwioną została w sposób ogłoszony wczoraj w *Wiener Zeitung*, on bezwarunkowo poda się do dymisji — jest zupełnie fałszywa.

Jak wiadomo, w miejsce p. Jansy prezydentem wyższego sądu krajowego w Pradze mianowany został prezydent sądu kraj. w Bernie morawskim p. Wiktor Wessely. P. Wessely swoją karierę urzędniczą odbył na Morawie. Następnie od roku 1890 przez 8 lat był prezydentem sądu krajowego w Czerniowcach, a w roku 1899 przeniesiony został na taką samą posadę do Berna morawskiego. — P. Wessely, według dzienników, jest z urodzenia Niemcem, ożenił się z Czeszką; uchodzi politycznie za zupełnie neutralnego urzędnika.

Dr. Stransky, ogłasza także w *Lidowych Nowinach* oświadczenie, iż doniesienie *Politik* co do jego twierdzenia o rzekomym zamiarze dymisji P. Ministra dr. Rezeka, polega na nieporozumieniu. Powiedział on tylko, iż dr. Rezek oświadczył, że ustąpi natychmiast, gdyby mianowane następcy p. Jansy stanowilo, objaw nieprzyjaznego usposobienia Rządu w obec Czechów. Widocznie więc, skoro P. Minister dr. Rezek pozostał w urzędzie, nie upatruje on w tem mianowaniu takiego objawu.

W Opawie według dzienników, utworzył się komitet, złożony z trzech Polaków i trzech Czechów. Komitet ten zbadać ma sto-

sunki językowe na granicy językowej czesko-polsko-niemieckiej i czuć nad równouprawieniem.

We Francyi wielką sensację wywołują artykuły dziennika *Matin*, proklamujące księcia Ludwika Bonapartego, obecnie generała w armii rosyjskiej, pretendentem do korony francuskiej. Jest to młodszy brat pretendenta Wiktora Napoleona, podobno bardzo podobny do Napoleona I. Ks. Ludwik Bonaparte bawił przed kilku tygodniami w Paryżu i dowiedziano się odeń że chciał wziąć udział, podobnie jak Villebois-Mareuil w kampanii w południowej Afryce, ale car Mikołaj odmówił mu urlopu.

W parlamencie belgijskim, po przeprowadzonej dyskusji w znanej sprawie Sipida, Izba posłów większością głosów orzekła, że rząd spełnił swój obowiązek.

Sułtan nadał wielu członkom austro-węgierskiego ciała dyplomatycznego i konsularnego w Turcyi ordery. Między innymi otrzymał przeniesiony właśnie z Konstantynopola do Kairu konsul Maryański order Medyje klasy trzeciej.

Z Konstantynopola donoszą, że ośm statków wojennych tureckich miało odpłynąć do Genui, gdzie w tamtejszych warstatach miały być poddane przeróbkom, odpowiadającym wymaganiom nowoczesnej inżynierii okrętowej. Porta zapłaciła już na rachunek należności za owe roboty 400.000 funtów. Tymczasem teraz okręty nie mogą odpłynąć do Genui, ponieważ brakuje pieniędzy na zakupno węgla i żelaza dla załogi.

Z Maskubu donoszą do *Poll. Corr.*, że gwałtowny opór ludności albańskiej w Priwendzie przeciw instalowaniu w tem mieście konsula serbskiego, nie tylko nie osłabł, lecz zwiększa się ciągle. Zdaje się tedy, iż mianowanemu tam konsulem Stankovicowi nie powiedzie się zająć wyznaczonego mu stanowiska.

Dzienniki angielskie donoszą z Szanghaju, że generalny konsul Knappe miał rozmowę z wicekrólem prowincyi Nan-king mniej więcej następującej treści: Wicekról wyraził przekonanie, że ani on, ani Czang-czi, nie będą pod jakimkolwiek pozorem u-nięci, ani tem mniej przez nieprzyjaznych Europejczykom urzędników zastąpieni. Wszystkie wiadomości o wysłce pieniędzy i zapasów dla dworu są przesadne. Wystali oni tylko bardzo skromne kwoty i to dopiero na rozkazujące żądanie dworu. Projekt urządzenia konsulatu niemieckiego w Nan-king przyjął wicekról przychylnie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Tarnów,** 23 listopada. (Tel. pryw.) Dnia 26 b. m. odbędzie się w naszym mieście, na placu Kazimierza Wielkiego odsłonięcie pomnika Mickiewicza, dłuta znanego artysty Tad. Błotnickiego.

**Wiedeń,** 23 listopada. Austriacki kongres przeciw niewolnictwu odbył wczoraj ostatnie swoje uroczyste posiedzenie, w obecności protektorki Najd. Areyksiężnej Maryi Józefy i Najd. Areyksiężnej Maryi Teresy, oraz dostojników kościelnych. Kongres przyjął rezolucję wzywającą do popierania wszystkich afrykańskich misyj ze szczególnem uwzględnieniem misji stojących pod opieką Austrii. Oprócz tego wyraża kongres nadzieję, że mocarstwa posiadające kolonie będą się starały zwalczać istniejące jeszcze w Afryce niewolnictwo. Prezydent Kuefstein przeczytał nadesłany przez kardynała Rampollę telegram, w którym papież wita kongres i udziela mu swego apostołskiego błogosławieństwa. Biskup misjonarz Pellet z Benin (w Afryce) wygłosił w języku francuskim przyjęty z aplauz wykład o działalności misjonarzy w Afryce zachodniej i o niewolnictwie. Generalna kierowniczka misyj hr. Ledóchowska podaje do wiadomości, że najbliższy kongres odbędzie się za dwa a najpóźniej na trzy lata w Szwajcaryi, najprawdopodobniej w Lucernie. Prezydent po krótkim podziękowaniu Najd. Areyksiężnom za zjawienie się na kongresie, zamknął go wznosząc entuzjastycznie przyjęty trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana i Papieża.

**Wiedeń,** 23 listopada. Dzisiaj przed południem odbyło się uroczyste poświęcenie „Domu Elżbiety” (Elisabethheim); aktu poświęcenia dokonał nuncjusz papieski Talliani, w obecności Prtektorki Najd. Areyksiężnej Maryi Józefy i licznych dostojników. Celem tej fundacji jest przyjmowanie wdów i sierót po oficerach i urzędnikach państwowych, jakoteż po obywatelach stanu średniego.

**Wiedeń,** 23 listopada. (Tel. pryw.) Niektóre pisma poranne podają wiadomość z

Paryża o krążących tam pogłoskach, jakoby stan zdrowia cara pogorszył się.

**Wiedeń,** 23 listopada. Dzienniki donoszą: W Ministerstwie skarbu odbyła się wczoraj w obecności zastępców innych Ministerstw konferencja interesentów przemysłu cukrowniczego; obradowano nad sprawą zniesienia premij wywozowych.

**Wiedeń,** 23 listopada. Od 1 stycznia 1901 r. uregulowaną będzie taryfa dla przesyłki gazet do Niemiec, na podstawie obopólnego porozumienia między Austro-Węgrami a Niemcami. Mianowicie w miejsce dotychczasowego sposobu obliczania taryfy podług procentów ceny sprzedażnej gazet, zarządy pocztowe obu państw, obliczać będą taryfę podług przeciętnej wagi pisma oraz podług tego, jak często ono wychodzi. Taryfa austriacka dla gazet wysyłanych do Niemiec wynosić będzie od 100 gr. przeciętnej wagi i halerz za numer pisma wychodzącego więcej niż raz na tydzień, a 2 halerze za numer pism wychodzących tylko raz w tygodniu lub rzadziej. Reforma ta czyni zbytecznym austriackiego przemysłu dziennikarskiego i drukarskiego, dla którego dotkliwą była dotychczas konkurencja tanej prasy niemieckiej, wprowadzanej do Austrii, na podstawie istniejących przepisów, tanim kosztem.

**Poznań,** 23 listopada. (Telegr. pryw.) Wybory uzupełniające w okręgu międzyrzecko-babimiojskim pomiędzy kandydatem centrum i Polaków, p. Bernardem Chrzanowskim a kandydatem niemieckich konserwatystów Gersdorffem, odbędą się 29 b. m.

**Liwadja,** 23 listopada. Wydany wczoraj o godzinie 11 przed południem biuletyn opiewa: We środe o godzinie 2 po południu temperatura spadła na 37.9. Około godziny 10 wieczorem ciepłota wzmożła się do 38.7 puls 68. W nocy car spał mało. We czwartek nad ranem samopoczucie i stan sil były dobre. O godz. 9 przedpołudniem temperatura wynosiła 38.4, puls 72.

**Sofia,** 23 listopada. W tutejszej katedrze odprawiono wczoraj rano nabożeństwo na intencyę rychłego wyzdrowienia cara.

**Bruksela,** 23 listopada. *Indépendance* donosi z Rzymu, że ks. Wiktor Napoleon niebawem rozpocznie starania o rękę wielkiej księżnej Heleny córki wielkiego księcia Włodzimierza.

**Londyn,** 23 listopada. Znany kompozytor Artur Sullivan zmarł na udar sercowy.

### Wypadki w Chinach.

**Wiedeń,** 23 listopada. Podług telegramów komendy eskadry austro-węgierskiej w Azji wschodniej okręty „Marya Teresa”, „Aspern” i „Zenta” udały się do Kobe, a okręt „Elżbieta” do Szanhaikwan.

**Berlin,** 23 listopada. Parlament obradował wczoraj w dalszym ciągu nad kredytem chińskim. Poseł Pomian Dziembowski, inieniem posłów polskich, zgadza się wogólności z polityką rządu w sprawie chińskiej, niepochwala jednak okrucieństw, popełnianych w Chinach. Poseł Sió-k-r również zgadza się z polityką rządową i twierdzi, że zwolanie parlamentu w lecie było zbyt czyste. Mowca polemizuje następnie z wywodami Richtera i Bebla. Poseł Singer (socyalista) krytykuje gwałtownie politykę niemiecką, która zesłała na poziom polityki rosyjsko-chińskiej. Prezydent przywołał dwukrotnie Singera do porządku dziennego. Poseł Baebem z centrum zastrzeżę się przeciw późnemu zwołaniu parlamentu. Na tem dyskusję przerwano.

**Petersburg,** 23 listopada. *Petersb. Wiedomosti* twierdzą, że przedtem, gdy chodziło w Chinach o uwolnienie posłów, wszystkie mocarstwa miały cel wspólny. Obecnie cele ich są różne, dlatego przemawia to pismo za zawarciem osobnej umowy między Rosyją a Chinami.

**Rzym,** 23 listopada. Włoska Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj na nowo prace. Prezydent poświęcił serdeczne słowa dzielnej postawie włoskich żołnierzy w Chinach, mówił następnie o księciu Abruzzów, który wyprawa swą do północnego biegunu przyniósł chlubę imieniu wł. skietmu. Minister marynarki Morin ze swej strony nadmienil, że żołnierze włoscy rzeczywiście zasługują na pochwałę za postawę swą w Chinach, gdyż nie tylko spełnili godnie obowiązek swój, ale trzymali się zdala od ubolewania godnych wykroczeń.

**Londyn,** 23 listopada. *Standard* donosi z Nowego Jorku pod datą wczorajszą: Poseł Conger otrzymał instrukcję sprzeciwienia się żądaniu ogólnej rewizji traktatów handlowych z Chinami, albowiem Stany Zjednoczone uważają to w chwili obecnej za niestosowne.

**Londyn,** 23 listopada. *Daily Mail* donosi z Jokohamy: Minister komunikacji i były prezydent Izby reprezentantów Hoski oskarżony jest o to, że dał się przekupić za bardzo wielką sumę pieniędzy. Aresztowanie jego jest prawdopodobne. Także minister wojny złożył swój urząd z powodu tej sprawy.

**Londyn,** 23 listopada. *Daily Telegraph* donosi z Waszyngtonu: Mac Kinley i sekretarz Hay nie są zadowoleni ze stanowiska posła amerykańskiego w Pekinie Congera, który oświadczył, że kary ustanowione w ostatnim edykcje na urzędników chińskich są niedostateczne Conger ulega widocznie wpływowi kolegów w Pekinie.

**Londyn,** 23 listopada. *Morning Post* donosi z Pekinu 21 b. m.: Krążą tu pogłoski, że oddział niemieckiego wojska stoczył potyczkę z Chińczykami. Niemcy mieli ponieść klęskę. Szczegółów brak. To samo pismo donosi dalej, że kolej żelazna do Pekinu będzie w przeciągu miesiąca zrekonstruowaną; przy robotach zajęci są Niemcy, Anglii, Włosi i Japonezy. Dziewięciu posłów zwróciło się do Li Hung Czanga z żądaniem ukarania generała Tungfuhsanga; poseł niemiecki awiadomił nadto Li Hung-Czanga, że koniecznym jest, aby zagraniczne mocarstwa na własną rękę przeprowadziły ukaranie winnych urzędników.

**Nowy Jork,** 23 listopada. Według depeszy z Pekinu z dnia 19 b. m. pokazała się wśród posłów różnica zdań, która spowoduje prawdopodobnie zwłokę w rokowaniach, gdyż posłowie udali się z tem do swoich rządów. Li-Hung Czang zamierzał podobno na drodze nieurzędowej dotrzeć do niektórych posłów, ażeby wy badać, czy mocarstwa zgodziłyby się na zmniejszenie kar wymierzonych urzędnikom chińskim — ale nigdzie nie usłyszał nie zachęcającego. Ze strony chińskiej donoszą, że niemiecko-włoska kolumna, która odeszła na północ popadła po drodze wście.

*New York Herald* donosi z Waszyngtonu, że zakomunikowane telegraficznie departamentowi stanu przez Congera zapatrywanie, jakoby proponowane w cesarskim edykcje ukaranie chińskich urzędników miało być nieodpowiedniem sprzeciwia się zapatrywaniu Mac Kinleya i Haya. Niemcy proponowały jako warunek wstępu prowadzenia rokowań zmuszenie Chińczyków do ukarania śmiercią 11 księząt i wysokich urzędników, którzy ponoszą głównie odpowiedzialność za zbrodnie popełnione na Europejczykach. Projekt ten jednak jest dla rządu bardzo niesympatyczny.

**Tientsin,** 23 listopada. Podług doniesień z Niuetzwang udał się pewien agent rosyjski do Londynu, celem pertraktowania z Anglią o nabycie przez Rosyję kolei żelaznej Niuetzwang- Seanhaikwan.

### Podbój Transvaalu.

**Exeter,** 23 listopada. Generał Buller, któremu deputacja wręczyła szablę honorową od miasta, oświadczył w odpowiedzi, że musi zaprotestować przeciw rozpowszechnionym za granicą wieściom, jakoby Anglii obchodzili się w połudn. Afryce w sposób brutalny z Boerami.

**Bloemfontain,** 23 listopada. Boerowie ponieśli 18 b. m. klęskę koło Bab-rstan, przyczem komendant Brand został zraniony.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 23 listopada 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 3 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 657:50 Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 669:—, Akcje Anglobanku 270 —, Akcje Unionbanku 544 —, Akcje Länderbanku 409:—, Akcje Bankvereinu 469:50. Akcje Bodeneredit 865 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 658:50. Akcje Kolei Południowej 115 — Akcje Tramway A) 249:—, Akcje Tramway B) 243:—, Akcje Kolei Elbathal 480:—, Akcje Kolei Północnej 6210:—, Akcje Kolei Czerniowieckiej — Akcje Alpiny 433:—, Akcje Kama Muranyi 484:—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel 1680:—, Akcje Fabryki broni 285:—, Akcje Tureckie tytoniowe 285:—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90:60, Renta majowa 98:45, Austriacka Renta koronowa 98:30, Węgierska Renta koron. 90:35 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91:25, 4 prc. Listy Banku krajowego 92:—, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 98:50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89:50. 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98:50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109:50, 4 prc. Galic. Obligacje propinacyjne 95:60, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92:35. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88:—, Losy tureckie 105:—, Marki 117:70 Ruble 254:50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krecbowiecki.



Nadesłane.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystrycznym bł. p. J. Weissa i dr. A. Weissa, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika 1. 8. I piętro Z głębokim szacunkiem Emil Pordes.

Docent położnictwa i ginekologii Uniwersytetu lwowskiego

Dr. Franciszek Kosmiński

mieszka obecnie ul. Akademicka Nr. 26 I. piętro, telefon 697, ordynuje od 3-4 po południu.

Czarne materye jedwabne brokaty, adamaszki i gładkie towary w bogatym wyborze. Sprzedaż wprost z fabryki dla prywatnych na metry i suknie po oryginalnych cenach fabrycznych. Próbkę franko. Fabryka towarów jedwabnych Gebrüder Schiel, Wien, Mariahilferstrasse 76.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach znizowanych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Obrzymi sensacyjny program: Trzy gracze tygrysie, krecolki oentkowane Pięć sióstr Franklin, najznakomitsze akrobatki współczesne. Trio Artiglia, tercet wokalny. Harry and Fredy, paradyści sztuk czarnodziejskich. Fryderyk Regnis, „Asmodeusz, dyabeł w podróży”. Ella Myra, wirtuozka na pianinie i ekscentryczna subretka. Tony Nelson, fenomenalne balansowanie na kijach bilardowych. Tommey and Milus, słynni amerykańscy mistrze murzynscy. Hledi Heitel, duet. Brothers Windthorn, ekscentrycy muzycalni i t. d.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 21 listopada 1900

83 - 5 - 11 - 59 - 51

Następne ciągnięcia odbędą się dnia 5 i 19 grudnia 1900.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. - Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]. Rows list train numbers and destinations like Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, Z Czerniowiec, etc.

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec głównego]. Rows list train numbers and destinations like Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Do Itzkan, etc.

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, na dworzec „Podzamecze”. Rows list train numbers and destinations like Z Podwoleczysk, Tarnopola, etc.

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, z dworca „Podzamecze”. Rows list train numbers and destinations like Do Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, etc.

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcji przy ul. Krasieckich 1. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. listopada 1900.

Table with columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 K., III. Obligacje za 100 K., IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej, A. Ogólny dług państwa, B. Dług państwa w banknotach, C. Dług państwa w srebrze, D. Dług państwa w papierze.

Table with columns: Losy z roku 1854, B. Dług państwa (wzrosty w Radzie państwa), C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Gal. pożyczka kraj. z r. 1873, Pożyczka m. Lwowa z r. 1896, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, J. Losy (za sztukę).

Table with columns: Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł., L. Akcje banków (za sztukę), M. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, N. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, O. W A L U T Y.

Przekazy na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymienny Zlecenia z prowizją załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.



Licytacje.

L. 25.525/00 (9936 3-3) OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Rohatyn, z ceną wywołania 5622 kor., na czas od 1. stycznia 1901 na okres lat 1901, 1902 i 1903 bezwarunkowo, względnie na lata 1901 i 1902 z warunkowym przedłużeniem dzierżawy na rok 1903 albo na rok 1901 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na następne lata 1902 i 1903, ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżanach trzecią i ostatnią publiczną licytację w drodze ustnych nadeży i pisemnych ofert.

Licytacja odbędzie się w lokalu biurowym c. k. Dyrekcji dnia 26. listopada 1900 od godz. 10 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadium w wysokości 10% ceny wywołania t. j. kwotę 562 kor., należy wnieść opieczetowane do dnia 26. listopada 1900 do godz. 10 rano, na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnym uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Brzeżany, 14. listopada 1900.

L. cz. E. 157/00 (6) (9527 3-3)

Na żądanie powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, zastąpionego przez dra Henryka Judkiewicza, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie, biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 144 Lednica dolna, wraz z przynależnościami, składającymi się z 11 okiennic, 4 kluczy, parkanu i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2919 kor. 93 hal., przynależności zaś na 52 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1486 kor. 06 1/2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 13. sierpnia 1900.

L. cz. E. 656/00 (6) (9827 3-3)

Na żądanie p. Mendla Helsingera, odbędzie się dnia 15. grudnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 583 ks. gr. gm. Olészyce stare.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Lubaczów, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 59/98 (17) (9818 3-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. Galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Stanisława Pohoreckiego odbędzie się dnia 17. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacja majątności „Kołodróbka” objętej lwh. 118 tus. ks. gr. dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, a mianowicie folwarku dolnego wraz z dworem, oficyną, budynkami gospodarskimi, kieratem, młóckarnią, siewkarnią, wiatrakami i 5 chatami, folwarku górnego wraz z budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi, kieratową młóckarnią i siewkarnią i 4 chatami, gorzelni oraz 2 karczmem i dworka we wsi położonych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 739.960 kor., przynależności zaś na 76.096 kor., czyli razem na 816.056 kor.

Najniższa cena wynosi 544.037 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnopol, dnia 10. października 1900.

L. 2379 (9856 3-3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Wiązowie i w porozumieniu z władzą polityczną, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacją 11 morg. 494 1/2 sążni lasu w większej części sosnowego, a w mniejszej olchowego oraz 531 sztuk sośniny częścią olszyny z lasu, będącego własnością gminy Wiązowa.

Cena szacunkowa jednego morga wynosi ośmset (800) kor., zaś jednej sztuki trzy (3) kor.

Licytacja odbędzie się na jednym terminie dnia 10 grudnia b. r. o godz. 2-giej po południu w kancelarii Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium 10% sumy szacunkowej należy wnieść przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert nastąpi przetarg ustny.

Oferta zawierać ma prócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że ofertowi znane są warunki licytacyjna, które przeglądać można w kancelarii Wydziału w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

W Żółkwi, 7. listopada 1900.

L. cz. E. III. 71/00 (5) (9937 3-3)

Na żądanie Jadwigi z Sołtyńskich Tabaczyńskiej, zastąpionej przez adw. dra Godlewskiego, odbędzie się dnia 11. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4, licytacja realności pod lk. 66 1/2 w Lwowie położonej, wyk. hip. l. 578/I. ks. gr. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanów, furtek, drzew owocowych, szczeptów i t. p.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 19.386 kor., a to grunt budowlany na 10.704 kor., reszta gruntu na 8682 kor., przynależności zaś na 1980 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 12.450 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu podpisane go i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 5. października 1900.

L. cz. E. XXI. 405/00 (8) (9938 3-3)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. IV. (II. p.) sądu tutejszego licytacja następujących nieruchomości: 1) ogrodu we Lwowie wyk. hip. 112 Dz. IV. przy ul. Łyczakowskiej, ocenionego na 400 kor., 2) realności we Lwowie pod lkons. 136 i 137 1/4 wyk. hip. 111 Dz. IV. przy ul. Łyczakowskiej l. orj. 61 i 63, ocenionej na 89.832 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 267 kor., ad 2) 44.990 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, oddział XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 25. października 1900.

L. cz. E. 840/00 (6) (9930 3-3)

Dnia 10. grudnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9, tutejszego sądu licytacja realności lwh. 280 ks. gr. gm. Małnow, z przynależnościami.

Realność lwh. 280 ks. gr. Małnow z przynależnościami oceniono na 1330 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do tej realności z przynależnościami 886 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mościska, 5. listopada 1900.

L. cz. E. 621/00 (5) (9898 2-3)

Na żądanie Rubina Walda, kupca w Drohobyczu, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacja całej realności lwh. 115 i połowy realności lwh. 498 ks. gr. gm. Kropiwnik objętych.

Nieruchomości są ocenione: a) realność lwh. 115 ks. gr. Kropiwnik na 659 kor., b) 1/2 realności lwh. 498 ks. gr. Kropiwnik na 6570 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 440 kor., ad b) 4578 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelarii sądu niżej wymienionego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Podbuż, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 1869/00 (2) (9453 2 3)

Dnia 24. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. bip. l. 914 II. i niewydziałonej połowy realności objętej lwh. 375/II. ks. gr. gm. Sniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta lwh. 914/II. na 160 kor., b) niewydziałona połowa realności objętej lwh. 375/II. na 150 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 120 kor., ad b) 100 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu podpisane go sądu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 12. października 1900.

L. cz. E. XX. 1782/00 (3) (9848 2-3)

Dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności pod l. kons. 650 3/4 z przynależnościami we Lwowie położonej.

Dom z przynależnościami oceniono na 36.519 kor. 70 hal., ogród i rolę z przynależnościami na 2090 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 19.553 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 29. października 1900.

L. cz. III. 49/00 (26 i 270) (9783 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, Oddział I. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 5500 złr. w. a., z przynależnościami, odbędzie się w dniu 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 12 tutejszego sądu licytacja realności objętej wyk. hip. l. 19: ks. gr. gm. m. Złoczowa, egzekuta Mojżesza Moszkowitza własnej, w jednym tylko terminie, na którym takowa za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 11.250 złr. a. w., czyli 22.500 kor. w. kor., przyjęta przy udzieleniu pożyczki. Wadium 1125 złr. czyli 2250 kor.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół opisany, przynależności tej realności przeglądać można w tusądowej kancelarii, Oddziału I. w godzinach urzędowych.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora dra Biłeta adw. krajowego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 3. listopada 1900.



OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na poniżej wyszczególnionych stacjach mytniczych rządowych na rok 1901 bezwarunkowo, względnie warunkowo także na dalsze dwa lata 1902 i 1903...

Table with 7 columns: L. porządkowa, Nazwa stacji mytniczej i gościńca, Jakość stacji mytniczej, Opłata myta, Cena wywołania, Wadyum licytacyjne.

UWAGA. Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach, tudzież w Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Brodach, Busku, Gologórach, Kamionce, Radziechowie, Stojanowie, Szezurowicach, Toporowie, Założcach, Zborowie i Złoczowie.

Pisemne oferty, sporządzone ściśle według przepisane formularza i zaopatrzone w powyżej oznaczone wadyum, należy wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach najpóźniej do dnia 3. grudnia 1900 do godz. 9-tej rano t. j. do chwili, w której usna licytacja zostanie rozpoczęta.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody, dnia 16. listopada 1900.

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych w całym powiecie politycznym Dąbrowskim i w okręgu sądowym Nisko, począwszy od 1. stycznia 1901 roku.

Gdy umowy o dzierżawę prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych, dozwolonych ustawą z dnia 4. lipca 1899 dz. u. kraj. Nr. 93 w całym powiecie politycznym Dąbrowskim i w okręgu sądowym Nisko, z dniem 31. grudnia 1900 gasną, a nie jest pewnym, czy projektowany dodatek krajowy do państwowego podatku od spirytusu z dniem 1. stycznia 1901 wejdzie w życie...

Table with 5 columns: L. b., W powiecie, Cena wywołania na ały powiat polityczny (Starostwo), W okręgach sądowych, Cena wywołania na okręgi sądowe.

W okręgach tych mogą być także wnoszone oferty na pojedyncze okręgi propinacyjne, w których cenę wywołania ustanawia się w stosunku 25% od rocznych czynszów pr pinacyjnych. Pobór powyższych opłat może być wydzierżawiony na przeciąg czterech jeszcze lat...

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodemeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Lwów, dnia 14. listopada 1900.

G R O T T.

L. cz. E. 210 00 (4) (9770 2-3)

Na żądanie Kalmana Lipy Moniasa w Skałacie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Skałat.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1330 kor.

Najniższa cena wynosi 753 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach z postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skałat, dnia 12. października 1900.

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia dochodów stacji rządowych mytniczych, poszczególnionych we wykazie tu umieszczonym, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie publiczna rozprawa licytacyjna pod warunkami podanymi w ogłoszeniu c. k. Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 10 października 1900 l. 107.344.

Table with 9 columns: L. porządkowa, Nazwa stacji myta, Rodzaj myta, Nazwa gościńca, należność myta od sztuki, Cena wywołania, Wysockość wadyum.

Wydzierżawienie tych stacji mytniczych nastąpić może bezwarunkowo na przeciąg 1-go roku t. j. od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1901, lub też warunkowo i na dalsze dwa lata t. j. 1902 i 1903 ze zastrzeżeniem możliwości obustronnego wypowiedzenia dzierżawy przed upływem r. 1901, względnie 1902.

Usna rozprawa licytacyjna rozpocznie się o godz. 9 z rana, dnia 5. grudnia 1900 aż do rozpoczęcia zaś ustnej licytacji można wnieść pisemne oferty na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Po ukończeniu ustnej licytacji nastąpi dnia 5. grudnia 1900 o godzinie 12 w południe otwarcie pisemnych nadaży.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 10. listopada 1900.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej pomienionym okręgu dzierżawnym, odbędzie się w dniu 6. grudnia 1900 publiczna usna trzecia licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1901, 1902 i 1903 lub też warunkowo rok 1901 z miłążcem przedłużeniem na dalsze lata t. j. 1902 i 1903.

Table with 4 columns: Okręg dzierżawny, Przedmiot dzierżawny, Cena wywołania rocznego czynszu, Licytacja odbędzie się.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, wnieść należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 6-tej po południu dnia poprzedzającego termin licytacji.

Bliższe warunki i wykaz miejscowości należących do tegoż okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie lub w odnośnych Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. E. XVII. 1076/98 (52) (9989)

OBWIESZCZENIE.

Rozpisana na 15. listopada 1900 relicytacja realności objętej lwh. 183/I. ks. gr. Lwów nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 19. października 1900.

L. cz. E. 67/99 (31) (10010 1-3)

Na żądanie p. Joanny Galińskiej, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, relicytacja ciała hip. lwh. 668, 2/4 części ciała hip. lwh. 670, 1/2 ciała hip. lwh. 737 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1596 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 405 kor., ad II. 2 kor. 50 hal., ad III. 391 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dynów, dnia 15. listopada 1900.

L. cz. E. 63/00 (18) (9940 2-3)

Na żądanie austr. central. Banku kred. ziem. w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, przymusowa licytacja 1) majątności Zarzyszcze I. część objętej lwh. 239 tus. ks. gr. dla większych pos. z przynależnościami w protokole oszacowania z 4. kwietnia 1900 wyszczególnionymi, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych

i karczmy, inwentarza żywego i martwego, oraz zasiewów, 2) majątności Zarzyszcze część II. objęta lwh. 718 tus. ks. gr. dla większych posiadłości bez przynależności.

Nieruchomość pierwsza z budynkami, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 115.577 kor. 52 hal., przynależność jej zaś tj. inwentarz żywy i martwy, oraz zasiewy na kwotę 3042 kor. 80 hal., nieruchomości zaś druga na 179 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi co do majątności Zarzyszcze I. 79.080 kor. 20 hal., zaś co do majątności Zarzyszcze II. 119 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 27. października 1900.



L. cz. E. 242/00 (4) (9962 2-3)  
Odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9<sup>1/2</sup> przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Fryszaku, licytacja posiadłości lwh. 466 gm. Lubla, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 493 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Fryszak, dnia 27. października 1900.

L. 2796 (9980 1-3)

### OGŁOSZENIE.

Dnia 30. listopada 1900 o godz. 4 po południu odbędzie się w Magistracie tutejszym ustna licytacja celem wydzierżawienia na okres trzy a ewentualnie sześć letni od 1. stycznia 1901 poczynający się prawa propinacji miejskiej wódeczanej, piwnej, tudzież z tem prawem połączonego dodatku gminnego (Komunal Auflage) na największy czynsz ofiarującego.

Cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz 19500 koron czyli za:

a) prawo propinacji 9500 koron,  
b) za prawo poboru dodatku gminnego 9500 koron.

Wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożyć się mające wynosi 10% kwoty wywołania.

W dniu licytacji począwszy od 9 do 12 godziny w południe przyjmowane będą i oferty zaopatrzone w wadyum i klauzulę, „że warunki licytacyjne są mi (nam) znane i takowym się poddaję (poddajemy)“.

O czem chęć licytować mających uwiadomiam i do wzięcia udziału zapraszam.

Magistrat miasta.

Bełż, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. E. 4563/99 (9) (10000)

Na żądanie c. k. Prokuratury Skarbu Państwa, im. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 3. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Tarnopolu, licytacja ciała tab. wyk. hip. l. 478 kat. gm. Tarnopol objętego, z parc. bud. pod lkat. 379, na której znajduje się realność pod Nkons. 287 w Tarnopolu przy ul. Kapelera położona się składającego, bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 984 kor 58 hal.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową kwotę 492 kor. 29 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogą być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 19. października 1900.

### Konkurs.

L. 23.107 (9991 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania koncesji na nową stałą publiczną aptekę w Rabce rozpisyje się konkurs z terminem sześciotygodniowym od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Podania ostemplowane należy wnieść do c. k. Starostwa w Myslenicach.

Do podania dołączone być winny:

1. metryka urodzenia,  
2. dowód poddaństwa austriackiego,  
3. dyplom magistra farmacji i świade-

ctwo dotychczasowej praktyki zawodowej ewentualnie potwierdzenie odbycia pięcioletniej służby aptekarskiej,

4. świadectwo moralności,

5. wykaz stanu majątkowego.

Istniejąca dotąd w Zakładzie kąpielowym w Rabce apteka sezonowa, zostanie zwinęta z chwilą otwarcia nowej stałej publicznej apteki w drodze wykupu na tejże od dotychczasowego właściciela przez koncesjonariusza, przy interwencji c. k. Starostwa.

C. k. Starosta: Fetter.

L. 2862 (9992 1-3)

### KONKURS.

Wydział powiatowy w Gorlicach rozpisyje niniejszem konkurs na 2 posady okręgowych akuserek, a to: w Bieczu i Gładyszowie z pensją roczną po 200 koron.

Do okręgu w Bieczu należy 7 gmin z ludnością 7000 dusz, do okręgu w Gładyszowie 8 gmin z ludnością 4000 dusz.

Ubiegające się o te posady winne podania swe, zaopatrzone w dyplom i świadectwo moralności nadesłać Wydziałowi powiatowemu najpóźniej do 31 grudnia 1900.

Gorlice, dnia 19 listopada 1900.

### Upadłości.

L. cz. S. II. 1/99 (167) (9819 3-3)

W konkursie Adolfa vel Abego Goldmana protokołowanego kupca z Wadowic celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20. grudnia 1900, wyznacza się audyencyę na dzień 20 grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach, w sali rozpraw Nr. 1 (nowy gmach).

Wadowice, dnia 11. listopada 1900.

C. k. komisarz konkursowy.

Dr. Grzybczyk.

G. Zl. V 10/97 (36) (10025)

Im Concurse Simche Zimels und Alter Sobel hat der Masseverwalter einen Entwurf zur Vertheilung der sowie eine Rechnung über die nachträglich bestrittenen Borauslagenmasse vorgelegt

Alle Concursgläubiger, die bisher Forderungen angemeldet haben, können von dem Vertheilungsentwurf und Rechnung beim Concurscommissär oder Masseverwalter Einsicht und Abschrift nehmen und ihre allfälligen Erinnerungen dagegen bis 28. November l. J. mündlich oder schriftlich beim Concurscommissär einbringen und bei der zur Verhandlung darüber und zur Feststellung der Vertheilung und Rechnung auf den 30. November 1900 Vormittags um 9 Uhr bei dem k. k. Kreisgericht Zimmer Nr. 9 anberaumten Tagsatzung erscheinen.

Zu dieser Tagsatzung werden der Masseverwalter, dessen Stellvertreter und die Mitglieder des Gläubigerausschusses insbesondere vorgeladen.

K. k. Kreis-Gericht, Abtheilung IV.

Kolomea, den 17. November 1900.

### Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 218/00 (2) (9993)

#### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zabrane przez c. k. Dyrekcję Policji w różnyh handlach krakowskich następujące karty korespondencyjne:

1. Nr. 56 przedstawiająca kobietę i wiersz „To ci“ do „dziury“,
2. Nr. 57 wojskowy i kobiety wiersz „czemuż“ do „kutasem“,
3. Nr. 58 mężczyzna i kobieta w łócce, wiersz „Sytuacja“ do „górze“,
4. Nr. 59 mężczyzna i kobieta we wodzie wiersz „Chociaż“ do „nodze“,
5. Nr. 60 kobieta obnażona, wiersz „Jednem“ do „wielu“,
6. Nr. 62 kobieta i mężczyzna, wiersz „Zachwycony“ do „pusta“,
7. Nr. 81 kobieta obnażona z kotem w ręku,
8. Nr. 90 kobieta obnażona z łukiem w ręku,
9. Nr. 93 kobieta obnażona z podniesioną nogą,
10. Nr. 97 Princess Chimay,
11. Nr. 119 kobieta obnażona w pozycji siedzącej,
12. Nr. 120 napis „Frühling“,
13. Nr. 124 wiersz „Das Alte“ do „Ruinen“,
14. Nr. 127 „Domac“,

15. Nr. 129 „Ein Held von der Sieges-

göttin gekrönt“,

16. Nr. 130 „Venus und Adonis“,

17. Nr. 132 „Idylle“,

18. Nr. 131 „Gruss von den Karolinen“,

19. Nr. 134 Kobieta obnażona z dzbanem w ręku,

20. Nr. 158 mężczyźni i kobiety we wodzie,

21. Nr. 162 „Seestern“,

22. Nr. 164 „Achtung Fettfleck“,

23. Nr. 169 obnażony mężczyzna i kobieta z dzieckiem,

24. Nr. 172 obnażona kobieta z tamburynem,

25. Nr. 173 trzy obnażone kobiety,

26. Nr. 175 obnażony mężczyzna i trzy kobiety, zawierają znamiona występku z §. 5'6 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych kart korespondencyjnych.

C. k. Sąd krajowy karny jsko prasowy.

Kraków, dnia 18. listopada 1900.

### Kuratele.

L. cz. P. 280/00 (7) (9845 2-3)

Jan Kukulski z Nieprześni z powodu marnotrawstwa oddany pod kuratelę.

Kuraterem Jan Woźniak tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 9. października 1900.

L. cz. P. 167/00 (3) (9790 2-3)

Iwan Rybak Hryńka z Petlikowice starych uznany marnotrawcą.

Jego kuratorem Nykoła Rybak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, 15. lipca 1900.

L. cz. L. 7 99 (6) (9828 2-3)

Maryannę Nowak z Kłaja uznano umysłowo niedołążnym, kuratorem ustanowiono brata Jana Nowaka tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 31. maja 1900.

L. cz. L. 15/99 (4) (9821 2-3)

Maksym Żuk i Anastazyja z Zawidowskich Żuk ze Stawczan z powodu marnotrawstwa oddani pod kuratelę.

Kuraterem ich Wasyl Kuspis.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, 3. lipca 1899.

L. cz. L. 6/00 (8) (9793 2-3)

Señ Huzyk uznany marnotrawcą, kuratorem jego Señ Sydor obaj z Horucka.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 10. czerwca 1900.

L. cz. P. VII 104 00 (1) (9892 2-3)

Marcin Lupa z Chełmea polskiego uznany został umysłowo niedołążnym.

Kurator Ignacy Lupa z Chełmea polski go.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Sącz, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. L. 16/00 (7) (9867 2-3)

Kasper Dudzik z Jasnej Podłupienia uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Jana Dudzika z Jasnej Podłupienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 25. października 1900.

L. cz. P. 209/98 (7) (9871 2-3)

W skutek zaszłej śmierci Emila Serkowski-go dotychczasowego kuratora umysłowo chorego Stanisława Serkowskiego mianuje się w miejsce jego kuratorem p. Franciszka Marjowskiego burmistrza miasta Podgórze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. P. 294 00 (4) (9950 2-3)

Stefan Ryżak z Pobereża uznany marnotrawcą Kuratorem Oleksa Pujia z Pobereża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Stanisławów, dnia 21. października 1900

L. cz. P. 212/00 (6) (9 58 2-3)

Hnat Afinieć z Romanówki został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Augustyna Maćków z Romanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 7. listopada 1900.

L. cz. L. 4/00 8 (9929 2-3)

Władysław Pierzga z Kamienicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Tomasz Korabika z Kamienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 28. marca 1900.

L. cz. V. 8/95 4 (9894 2-3)

Kuratelę nad Andruchem iwaszczyszynem z Malezyc uchwałą fusađową z dnia 30

grudnia 1895 l. 10924 ustanowioną uchyla się.

Sąd powiatowy, Janów.

L. cz. IV. 58/89 7 (9920 2-3)

Dla marnotrawczyni Maryi Figol z Łaskowice w miejsce dotychczasowego kuratora Ilka Leweńca został ustanowiony kuratorem Iwan Figol z Łaskowice.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 1. października 1900.

L. cz. P. 233/00 7 (9931 2-3)

Karol Filipowicz z Nowosielca uznano umysłowo niedołążnym, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Franciszka Filipowicza z Tarnowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 3. sierpnia 1900.

### Rozmaite obwieszczenia.

L. 114.037.

Obwieszczenie.

Ze względu na wybudowanie w Ołomuńcu prawidłowej rzeźni c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 1. listopada b. r. l. 37.925 udzieliło tamtejszej gminie tych samych ułatwień przy sprowadzaniu świń na rzeź z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa jakoteż z krajów okupowanych, jakie przyznano gminie miasta Berna rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. października 1899 l. 34.487 ogłoszonym tutejszem obwieszczeniem z 25. października 1899 l. 106.377.

Te ułatwienia zależą od wypełnienia warunków podanych w powołanym reskrypcie ministeryalnym.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. listopada 1900.

L. cz. C. II. 343/00 (1) (10052)

Przeciw Stefanowi Hryćkaniczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Antoniego Doszę pozew o 260 koron z przyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26. listopada 1900 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Stefana Hryćkanicza, ustanawia się pana dr. Radomyskiego adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 9. listopada 1900.

L. cz. Og I 190/00 (4) (9997)

Przeciw Katarzynie Rędziniak, właścicielce realności w Gwoździanca, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie przez Mechla Leiba Lasta z Godowy i Mendla Piperberga z Czudeca pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 48 ks. gr. Gwoździanca.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na 27. listopada 1900.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Rędziniak, ustanawia się p. adwokata dr. Lecykera w Rzeszowie kuratorem, który zastępywać ją będzie w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. T. 62/00 (2) (9670 3-3)

C. k. Sąd krajowy wa Lwowie wdrażając na prośbę Abrahama Tigera postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadaczy ksiąteczek wkładkowych galic. kasy Oszędności Nr. 1933 na 244 kor. 26 hal. i Nr. 28967 na 6 kor. 37 hal. opiewających, na nazwisko Abrahama Tigera wystawionych, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, ksiąteczki te tut. sądowi przedłożyli, lub prawa swe do tych ksiąteczek wykazali, w przeciwnym razie bowiem te ksiąteczki zostaną uznane za umorzone.

Lwów, dnia 2. listopada 1900.

(9847 3-3)

Ogłoszenie.

Adwokat Dr. Jan Dołycki ma zamiar przesiedlenia się w czasie ustawowym z Brodów do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 17. listopada 1900.



**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, dużym  
petitem 2 centy.

**Maszyny do szycia** poprawne Singera z pierwszorzędnymi fabrykami, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Rezerwa od 25 do 48 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstarsze po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala)

**Dachówkę**

ciągniętą I. kl. znakomitej jakości posiada w zapasie i poleca fabryka w Polance „KAROL” koło Krosna.

**KARTY**

z widokami!

Największy

wy b ó r

Biurowo dzienników

PLONNA

Lwów, ul. Karola Ludwika

**Kaiserbad** Linia kolejowa Monachium-Kufstein.

Klimat łagodny **Rosenheim** w zimie.

Nadzwyczaj ochronione położenie w dolinie.

Zakład leczniczy dla ogólnej hydropatii. Kąpiele błotne i solne. Prospektka bezpłatnie i franco przez zarząd lub wprost przez lekarza.

**Dr. M. Zimmermann.**

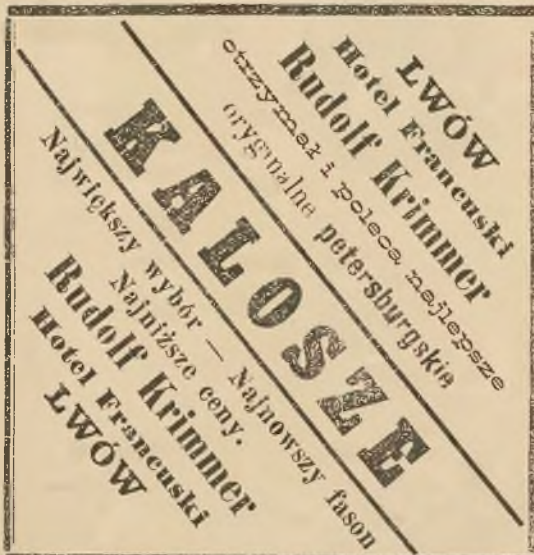


przeprowadzenia

w rzeczach patentowanych

koleją i w miejscach

przez stażownika, szynka i zastępcę uszłego.



Odnaczona w Paryżu 1900 r.  
złotym medalem.

Odnaczona w Wigtadtlu 1900 r.  
srebrnym państw. medalem.

**Pierwsza ołomuniecka  
owocowa szkółka i krajowe ogrodnictwo**

**EMILA ZBITKA**

poczta Nowosady koło Ołomuńca (Morawa)

poleca się jak najszybszym dostarczaniem wszystkich wyrobów własnej hodowli. — Gminom i Towarzystwom nadzwyczaj tanio.

Cenniki franco.

Nakładem księgarni Herziga we Wiedniu wyszła

**Biblia Złota Klasyków**

Dzieje objawienia Boskiego w starym i nowym testamencie. Opracowali Ks. Jan Sikora, prof. Uniwersytetu w Pradze i Ks. Zygmunt Chłmicki, Rektor kościoła św. Ducha w Warszawie. Osobno dodana jest **Kronika rodzinna** ułożona według projektu, nagrodzonego nagrodą konkursową.

Wydawnictwo wspaniałe składające się z dwóch olbrzymich tomów.

Oprawa nadzwyczaj etektowna i bogata wykonana jest cała ze skóry marokiniowej, ze złotymi brzegami, wyciskami, miniaturami kolorowymi, pozłacanymi klamrami i zamkami wyłożone malachitami. Całość jest bardzo piękna i stanowić będzie wspaniałą ozdobę każdego domu.

Dzieło zawiera prócz tego 126 ilustracji olejnych na kartonach, wykonanych wiernie według oryginałów najslawniejszych malarzy jak: Veronesse, Rafael, Rubens, Murillo i t. d.

**Cena każdego tomu 75 złr.**

Dla ułatwienia nabycia i mniej zamożnym dostarcza się dzieło to na spłacanie w ratach miesięcznych tomami pojedynczymi.

Zastępca na Galicyę

**A. Landowski**

Lwów, Pasaż Hausmana.

**Ogłoszenie licytacji.**

**Lwowska Filia**

Banku galic. dla handlu i przemysłu

**Oddział zastawniczy**

ulica Jagiellońska 1. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim września 1900 zastawy t. j. od nr. 3089 do 8731 dnia 4 i 5 grudnia 1900 w godz. od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane żadne prolongaty. Lwów, dnia 7 listopada 1900.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łosńskiego ul. Czarnieckiego 1 12. Telefon Nr 257

(Zarządca Wł. J. Weber)

Papier fabryk papieru i drukarski

**JAN IHNATOWICZ**

poleca

niezawodne, wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam.

	h.	h.	
AMANDINA usuwa plamy z cukru, białka, lodów i t. p., flakon . . . . .	50	KORZEŃ mydlany do prania materij jedwabnych i wełnianych, pakietek po 4 h. i . . . . .	8
APSEINA wyciąga plamy tłuste . . . . .	50	MYDŁO żółte do wywabiania plam zastarzałych, kawałek . . . . .	50
ACETINA niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik . . . . .	50	ODALINA usuwa plamy z kurzu, potu, tytoniu, mleka, iwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, rosołu i t. p., flakon . . . . .	70
BENZOLINA wywabia plamy tłuste, maziowe i pokostowe, flakonik mały 40 h. cały . . . . .	60	OKSALINA wywabia plamy atramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bielizny, flaszka . . . . .	50
BRAZYLINA. Prane w Brazylii ma eye cza nie wypłowiało i poplamione odzyskuje pierwotny kolor, poly k i sztywność, pakiet . . . . .	16	QUILAJA. Materje wełniane i jedwabne, prane w odwarze Quilaj traca plamy i odzyskują świeżość, pakiet . . . . .	12
ETILINA usuwa plamy powstałe z podłóg, farb anilinowych, trawy, lakierów i smoły, flakon . . . . .	50	WYSOK terpentynowy usuwa plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon . . . . .	50
JAWELINA wywabia z bielizny plamy z piwa, wina czerwonego, owoców, konfitur, flakon . . . . .	40	ZIEMIANEK oczyszcza materje białe wełniane z brudu i kurzu . . . . .	40
KWASEK w lasceczkach używa się do czyszczenia palców z atramentu, lasceczka . . . . .	10		

Nabyć można: we Lwowie w sklepach własnych ul. Sykstuska 1. 25, ul. Halicka 1. 11. W Krakowie Sukiennice 1. 20. W Czerniowcach ul. Ruska 1. 8. W Przemyśle ul. Franciszkańska 1. 24.

Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej  
**EDMUNDA RIEDLA**  
we Lwowie, plac Maryacki 10

**Herbatę**

zbiór majowego

kilo	540	zł.
Congo . . . . .	1.60	
Souchong czarna . . . . .	2.-	
zbiór majowy . . . . .	3.-	
Kaysow czarna . . . . .	4.-	
Melange de Lond. . . . .	4.-	
Wysiewki herbaciane . . . . .	1.30	
Wysiewki herbaciane naj- lepsze . . . . .	1.60	

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z promocyjnymi wysyła się odwrotną pocztą.

poleca najlepsze gatunki  
**KAWY**

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacji pocztowej, 4 1/2 kilogr. w woreczku:

	zł.	9-	kl.	90
Portorico . . . . .	9-50			96
Cuba grubo ziarnista . . . . .	10-			1-04
Ceylon zielona . . . . .	10.75			1.08
przednia . . . . .	10.75			10-8
gruboziarnista . . . . .	10.75			10-8
perłowa . . . . .	10.75			10-8
Mocca arabska arom . . . . .	10.75			1-08
Jawa złota . . . . .	10.75			1-08

**MAGAZYN MEBLI**

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842  
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

**Bolesław Hasczyński**

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszych wzorów materij meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędných fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16  
we własnej realności.



Skład i pracownia futer  
**Feliksa i Juliana Lubelskich**

we Lwowie

przy ulicy Wałowej liczba 3.

Polecamy na sezon zimowy  
swój świeżo sprowadzony zapas  
futer w skórkach  
jakoteż gotowych

**futer damskich i męskich**

oraz

kołnierzy, zarekawki, czapki, baranice  
i wiele innych a możliwych rzeczy  
w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Również utrzymujemy na składzie

**wielki wybór sukna**

do pokrycia futer

**i sprzedajemy wszystko po możliwości najniższych cenach.**

Cenniki ilustrowane gratis i franko.